

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47. TEL. 8-81-73.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	½ strony "	" 80
roczna	" 36	Zewnętrzna strona okładki	" 300
Pojedynczy zeszyt	" 2	Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 15%.	

Wszelkie należności z tytułu prenumeraty i ogłoszeń należy wpłacać bezpośrednio w Administracji lub też na konto czekowe P. K. O. Nr. 873 (Związku Miast Polskich), gdyż Administracja do inkasa nikogo nie upoważniła.

Jes

Treść zeszytu 2-go z 15. I. 1934 r.

	Str.
1. Inż. Lucjan Jętkiewicz. Rola samorządu w elektryfikacji kraju .	75
2. M. Nehrebecki: Na marginesie ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności	80
3. W. Trzeciński. Miasto Mława w liczbach w 1933 r.	85
4. Ze Związku Miast Polskich.	
5. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.	
6. Orzecznictwo Najw. Tryb. Admín. i Sądu Najwyższego.	
7. Kronika: I Ogólna, II Z życia miast, III Różne, IV Zagraniczna.	
8. Poradnik.	
9. Głosy prasy.	
10. Biblijografja.	

Inż. Lucjan Jętkiewicz.

Rola samorządu w elektryfikacji kraju.

Według zgodnej opinii sfer fachowych, stan elektryfikacji naszego kraju uznać należy za niezadawalający. Niedomagania ujawniają się w dwóch kierunkach: wysokości przeciętnego spożycia energii elektrycznej na głowę ludności oraz rozprowadzenia energii na całej przestrzeni Państwa.

Powszechnie wiadomo, że co do konsumpcji prądu elektrycznego stoimy na szarym końcu państw Europy, mając za sobą tylko Z. S. S. R. Wytwarzamy energii elektrycznej wielokrotnie mniej, niż inne państwa europejskie, przyczem wytwórczość nasza od 1928 r. do 1932 r. spadła o 20% i wynosiła w r. 1932 ok. 69 KWh na 1 mieszkańca. Jest to cyfra bardzo niska i tłumaczy się w pierwszej linii przeważającym charakterem rolniczym naszego kraju, małym stopniem wyzyskania naturalnych zasobów energii oraz — zwłaszcza w ostatnich czasach — ogólnym obniżeniem stopy życiowej, powodującym skrajną oszczędność w używaniu prądu elektrycznego do oświetlenia i potrzeb gospodarstwa domowego, a w wielu miejscowościach Państwa kładącym uważać stosowanie energii elektr. za zbytek, dostępny jedynie dla ludzi zamożnych i nieliczących się z groszem.

Co się tyczy rozprowadzenia energii elektrycznej na terenie Państwa, to jest ono bardzo nierównomierne. Oczywiście największe zagęszczenie wytwórni prądu o charakterze publicznym i przemysłowym oraz linii przesyłowych wysokiego napięcia wykazuje zachodnia część Rzeczypospolitej od Pomorza do południowych krańców kraju, gdy tymczasem województwa wschodnie i północno-wschodnie, praktycznie biorąc, są jeszcze niejako „tabula rasa“ w znaczeniu elektryfikacyjnym. O ile zachodnie i południowo-zachodnie obszary przedstawiają w wielu wypadkach dogodne warunki dla ekspansji elektrowni okręgowych wobec większej gęstości zaludnienia i większej liczby znacznie większych skupień ludzkich, o tyle wschód Państwa tych możliwości nie daje i przez wiele lat jeszcze dawać nie będzie.

Polityka elektryfikacyjna obejmować powinna całokształt środków, zmierzających do rozpowszechnienia i udostępnienia energii elektr. najszerszym warstwom ludności zarówno w formie siły napędowej dla wielkiego i drobnego przemysłu oraz rolnictwa, jak i pod postacią oświetlenia. Prócz

tego powinna mieć na widoku cele obrony Państwa, szczególnie zasięgające na uwagę w naszych warunkach, ile że największe zasoby naturalne energii rozmieszczone są wzdłuż zachodnich i południowo-zachodnich granic kraju.

Zatrzymując się wyłącznie na gospodarczym celu elektryfikacji, zauważyć należy, że jednostki samorządowe, bezpośrednio zainteresowane w postępie elektryfikacji, nie zdołały dotąd przyczynić się wydatnie do zaopatrzenia kraju w energję elektryczną. W roku 1925 z 626 miast tylko 250 posiadało elektrownie własne, a 38 czerpało energję z obcego źródła, co czyni razem 46% ogólnej ilości. Natomiast z 12.610 gmin wiejskich tylko 326 korzystało z energii elektrycznej, czyli ok. 2,6% całkowitej ilości. Elektrownie własne posiadały tylko 63 gminy, t. j. dokładnie 0,5% ogólnej liczby gmin.

Biorąc pod uwagę, że mniejsze elektrownie miejskie i wiejskie mają poważne znaczenie pionierskie dla rozwoju elektryfikacji, przygotowując ludność do korzystania w przyszłości z usług elektrowni okręgowych, uważać należy, że w tym kierunku grunt przygotowany jest w bardzo słabym stopniu. Jednak odpowiedzialność za ten stan rzeczy nie może spadać wyłącznie na samorządy. W r. 1927 zaświtała dla komun możliwość zaopatrzenia się w energję elektryczną i kredyty długoterminowe, udzielone na ten cel, osiągnęły poważną sumę ok. 77 milionów złotych, lecz z załamaniem się konjunktury w 1929 roku, dopływ kapitałów ustał i równocześnie zahamowana została budowa elektrowni komunalnych. Według niżej podanej tabelki liczba udzielonych uprawnień rządowych wynosiła:

w roku	na elektr. komun.	prywatne
1924	—	5
1925	5	7
1926	11	5
1927	13	8
1928	23	9
1929	9	4

Oczywiście, liczba wydanych uprawnień nie oznacza jeszcze budowy elektrowni, ale jest bądź co bądź wskaźnikiem zainteresowania się temi urządzeniami, a równocześnie przewidywanej możności ich sfinansowania.

Poza brakiem kapitału, który ujawnił się zwłaszcza po roku 1929, na tamowanie budowy elektrowni komunalnych i prywatnych wywarły wpływ i inne czynniki:

Niektóre rygory uprawnień rządowych, odnoszące się głównie do obliczania kwot amortyzacyjnych przy wykupie zakładów przez Państwo, prawo wykupu przedterminowego, krępowanie zakładów elek-

trycznych w ich polityce taryfikacyjnej, przez wyznaczanie obowiązkowych rabatów od czasu użytkowania odbiorników, pobieranie podatku od dochodów brutto (bez podstaw prawnych!) oraz niektóre inne niejasności uprawnień *).

Błędy organizacyjne i eksploatacyjne, doprowadzające do niepomyślnych wyników finansowych, a więc do zniechęcenia i cławy przed budową.

Mianowicie zbyt wielkie koszty budowy, powstałe przez nieumiejętne opracowanie i wykonanie projektów, obciążające eksploatację zakładu, niedokładną i nieopartą na rzeczywistych podstawach kalkulację rentowności, używanie dochodów elektrowni na ogólne potrzeby budżetowe, nie troszcząc się o odpisy amortyzacyjne, renowacyjne, inwestycyjne i t. p.

Brak kapitału obrotowego dla uniknięcia drogiego kredytu towarowego.

Nieodpowiednia polityka taryfikacyjna.

Ogólna sytuacja gospodarcza, powodująca zmniejszoną konsumcję prądu.

Jak widać z powyższego, przyczyny, działające hamująco na samorządową gospodarkę elektryczną, należą do różnych kategorii, lecz niektóre z nich przynajmniej dałyby się usunąć.

Przedewszystkiem, zgodnie z zapowiedziami sfer miarodajnych, zbyt ostre przepisy uprawnień mają być zmienione, względnie złagodzone. Następnie wyżej wspomniane błędy, popełniane przez samorządy przy zakładaniu i prowadzeniu elektrowni, zmniejszają się z każdym rokiem wraz z nabywaniem doświadczenia własnego i korzystaniem z cudzego. Samorządy coraz częściej powołują rzeczoznawców do spraw technicznych, lub też zwracają się w tym celu do Związku Miast Polskich.

Pozostaje sprawa najtrudniejsza — uzyskania kapitału wobec ogólnego zubożenia i niepomyślnych warunków gospodarczych.

Kapitał boi się niepewnej sytuacji ekonomicznej i unika wtedy inwestycji, zwłaszcza obrachowanych na dłuższą metę. Przy ciasnocie gotówki pieniądź jest droższy, a sztywne ceny gotowego produktu (prąd elektryczny) powodują mniejszą dochodowość kapitału. Dlatego przy trwających nadal obecnych warunkach coraz trudniej będzie można liczyć na kapitał prywatny, komuny zaś nasze, jak wiadomo, znajdują się w tak ciężkim położeniu, że swojemi siłami nie będą mogły przeprowadzić budowy ani jednej chyba elektrowni. Praktycznie biorąc, pozostaje więc tylko państwowa

*) P. artykuł p. K. Siwickiego w „Polsce Gospodarczej”, zeszyt 48 z 1933 r.

pomoc kredytowa. Sfery rządzące niejednokrotnie dawały wyraz przeświadczeniu, że rozwój elektryfikacji powinien doznawać szczególnej troskliwości w formie ułatwień wszelkiego rodzaju. Ustawa o popieraniu elektryfikacji oparta została na założeniu, że „Państwo nie przeprowadza elektryfikacji we własnym zakresie, a jedynie tworzy warunki, zachęcające kapitał prywatny do pracy w tej dziedzinie, aby była ona wyjątkowo uprzywilejowana, jako mająca szczególnie ważne państwowe znaczenie“.

To są słowa bardzo ważne i zawierające formalne zobowiązanie „stworzenia zachęcających warunków“, gdyż niesposób nawet przypuścić, aby sprawa „mająca szczególnie ważne państwowe znaczenie“, potrzebowała jakiejś innej jeszcze legitymacji do otoczenia jej specjalną opieką. A zwłaszcza w dwóch kierunkach: udostępnienia kredytów na budowę i stosowania przez Państwo odpowiedniej polityki — powiedzmy zupełnie wyraźnie — polityki protekcyjnej. Nikt żądać nie może, aby władze nadzorcze zgadzały się na budowę zakładu elektrycznego tam, gdzie nie ma on racji bytu i gdzie istnienie jego nie jest gospodarczo umotywowane, ale należy samorządom pomagać w ich zamierzeniach, o ile projektowana elektrownia oparta jest na dostatecznie pewnych podstawach, i unikać okazywania im braku zaufania a priori, posądzając je o lekkomyślność i wybujałą ambicję. Budowa i wykończenie szkół, budowa wodociągów i kanalizacji, urządzenie dróg i ulic — są to rzeczy niewątpliwie ważne i potrzebne, ale elektryfikacja nie może stale ustępować tym pracom miejsca przy rozdziale kredytów państwowych, m. in. z Funduszu Pracy. Może nie da ona bezpośredniej możliwości zatrudnienia bezrobotnych w tym stopniu, co wymienione roboty, ale na dłuższą metę kładzie podwalinę pod przyszły dobrobyt, stwarzając warunki do wyzyskania możliwości gospodarczych, leżących dotąd odłogiem.

Tymczasem przy rozdziale kredytów dla miast z Funduszu Pracy od 22 września 1933 r. do 7 grudnia tegoż roku na ogólną sumę 14.309.925 zł. na cele elektryfikacji wyznaczono aż... 117.000 zł., czyli ok. 0.8% całkowitej sumy kredytów.

Ustawa o popieraniu elektryfikacji z dn. 27 października 1933 r. ma niewątpliwie na celu zachętę kapitałów prywatnych do budowy zakładów elektrycznych, jednak, zdaniem naszym, nie wniesie żadnej zasadniczej zmiany do dotychczasowych stosunków. Dobroczynne jej skutki nie dotrą do mniejszych miast i gmin w zachodniej połowie kraju, dla których norma 10.000 KVA. mocy zainstalowanej jest zbyt wysoka, dla wschodniej zaś połowy zdobycie kapitału inwestycyjnego, zliberalizowanie uprawnień i załatwianie formalności przy uzyskiwaniu uprawnień dominują nad wszystkimi innymi względami, a w tym kierunku nowa ustawa nie daje żad-

nych ułatwień. Stwierdzenie prawa do ulg, zależne conajmniej od czterech ministerstw, będzie prawdopodobnie, sądząc z dotychczasowej praktyki, zabiegiem dość skomplikowanym, wymagającym dużego nakładu czasu i środków na przejazdy do stolicy.

Pozostaje powiedzieć parę słów o zamierzonym podziale zachodniej i południowej części Państwa na okręgi elektryfikacyjne. Nie ulega kwestji, że dokonanie tej pracy przyczyni się do dokładnego zdania sobie sprawy z przyszłego układu wytwórni i sieci przesyłowych oraz skoordynowania ich dla wspólnej pracy. W praktyce podział ten, choćby najlepszy, ulegnie prawdopodobnie znacznym zmianom, wywołanym przez potrzeby życiowe, co jednak nie powinno stanowić przeszkody do jego przeprowadzenia.

Na marginesie ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności.

Z treści tej ustawy, ogłoszonej w dniu 29 marca 1933 roku w Dzienniku Ustaw Nr. 32, poz. 280, oraz projektu rozporządzenia wykonawczego, mającego być ogłoszonym w czasie najbliższym, wypływa prawo, lecz nie obowiązek, gmin miejskich, posiadających conajmniej 25.000 mieszkańców, wprowadzenia przymusu:

1) uboju wszystkich gatunków zwierząt, a więc i ptactwa, wyłącznie w rzeźni, utrzymywanej lub koncesjonowanej przez gminę;

2) korzystania conajmniej w ciągu pierwszych 24 godzin z chłodni przy takiej rzeźni;

3) konserwowania i przechowywania skór w solarni przy takiej rzeźni;

4) konserwowania i szlamowania jelit w szlamiarniach i solarniach przy takiej rzeźni;

5) oczyszczania flaków i nówek w oczyszczalniach przy takiej rzeźni.

Realizacja tych przymusów wybitnie przyczynić się może do podniesienia zdrowotności publicznej, gdyż istniejące postępowanie z ubocznymi produktami uboju zwierząt, a nawet i z samym mięsem, na terenie większości miast polskich pozostawia wiele do życzenia, tak pod względem sanitarnym, jak i pod względem higienicznym, handlowym i eksportowym.

Dość przytoczyć, iż na terenie m. Łodzi istnieje stały stan ofensywny przeciw dziesiątkom szlamiarni jelit, oparzalni nówek cielęcych i bydłęcych i t. d., wciąż ujawnianym przez władze sanitarno-przemysłowe i zamykanym z powodu fatalnych warunków sanitarnych, albowiem pomieszczenia ich są nie tylko pozbawione prymitywnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, lecz częstokroć położone na piętach i poddaszach, gęsto zaludnionych domów.

Jest to chałupnictwo w przemyśle mięsnym, wysoce niebezpieczne pod względem sanitarnym i higienicznym.

Lecz ogłoszona ustawa nasuwa dwa zasadnicze zastrzeżenia:

1) nie posiada charakteru obowiązującego dla gmin wymienionych,

2) nie chroni w dostatecznej mierze interesów gospodarczych tych miast, które zachęczone korzyściami, wypływającymi z tej ustawy, zainwestowałyby przy swoich rzeźniach wymagane dodatkowe urządzenia.

Przeprowadzona przezemnie kalkulacja inwestycji dla obu rzeźni łódzkich, niezbędnych na przeciąg najbliższych 20 lat, wykazała ogólną kwotę 4.980.000 złotych, przyczem opłacalność tych inwestycji jest bezwzględnie zabezpieczona, jak to wykazują poniższe zestawienia:

	rzeźnia I	rzeźnia II
1) budowa rzeźalni ptactwa	200.000,—	200.000,—
2) „ „ chłodni	2.000.000,—	2.000.000,—
3) przebudowa solarń i składów skór	100.000,—	100.000,—
4) „ „ szlamiarni i składów jelit	50.000,—	100.000,—
5) budowa oczyszczalni nówek i flaków	50.000,—	50.000,—
6) uruchomienie rzeźalni sanitarnych	30.000,—	100.000,—
	2.430.000,—	2.550.000,—
	Razem zł. 4.980.000,—	

Istniejące przy rzeźniach łódzkich zakłady przeróbki odpadków rzeźnianych mogą być zlikwidowane i zastąpione zakładem utylizacyjnym, ogólnym dla terenu całego miasta; projekt i kosztorys zakładu zostały już opracowane i przyjęte przez Radę Miejską.

Osiągalne wpływy brutto z wyżej podanych przymusów dałyby:

1) ubój ptactwa (tylko dla celów handlowych)	zł. 480.000,—
2) korzystanie z chłodni	„ 700.000,—
3) „ „ solarń skór	„ 100.000,—
4) „ „ szlamiarni jelit	„ 200.000,—
5) „ „ oczyszczalni flaków	„ 164.000,—
	zł. 1.644.000,—

Koszty zaś eksploatacji wymienionych urządzeń przez gminę w zakresie własnym wyniosłyby wraz z amortyzacją, oprocentowaniem kapitału oraz robocizną:

1) rzeźalnie ptactwa	zł. 344.000,—
2) chłodnie	„ 630.000,—
3) solarnie skór	„ 79.000,—
4) szlamiarnie jelit	„ 155.000,—
5) oczyszczalnie flaków	„ 106.000,—
	zł. 1.314.000,—

Saldo czynne — 320.000 zł.

Pomimo tak zachęcającego rachunku (rzecz zrozumiała, iż dla większych miast), ustawa o rzeźniach z prawem wyłączności przesądza najlepsze chęci gmin miejskich w zakresie usprawnienia obrotu mięsem i jego produktami, albowiem zagadnienie przywozowego mięsa pozostawia zupełnie otwartem, pomimo wyjątkowo silnego zainteresowania się tą kwestją na Zjeździe Apropowizacyjnym Miast Polskich w Warszawie w grudniu 1932 roku.

W międzyczasie sprawa przywozowego mięsa została przesądzona niekorzystnie dla większych miast polskich nowelizacją z dnia 18 marca 1933 roku (Dz. Usł. Nr. 27, poz. 226) ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz instrukcją Ministra Rolnictwa z dnia 2 września 1933 roku.

*
* *
*

Przepisy Rady Administracyjnej z 3/15 stycznia 1867 roku, aczkolwiek niewyraźnie, lecz w związku z przedłużającymi ich moc postanowieniami b. Komitetu Urządzającego z 13/25 września 1868 roku, potwierdzały wyłączność rzeźni miejskich, zalecając równocześnie — dodać należy gwoli bezstronności — aby opłaty za rzeź w tych rzeźniach nie powodowały swą nadmierną wysokością handlujących mięsem przywozowem do omijania rzeźni miejskich.

Ustawa pruska z dnia 9 marca 1881 roku, uzupełniająca ustawę z dnia 18 marca 1868 roku o urządzaniu rzeźni publicznych, upoważniała gminy miejskie do wprowadzania obowiązkowego badania przywozowego mięsa w miejscowościach, posiadających rzeźnie publiczne, oraz do zakazu wprowadzania do obrotu mięsa pochodzenia niemiejskiego.

Ustawa zaś z dnia 18 marca 1933 roku, ustalając opłaty za kontrolę mięsa przywozowego w wysokości 25% miejscowych opłat za badanie, co dla Łodzi wyniesie przeciętnie 0,75 gr. za klg., nie chroni dostatecznie interesów gospodarczych rzeźni miejskich, zwłaszcza gdy zestawimy prymitywność urządzeń rzeźni podmiejskich, nieobowiązanych z mocy ustawy do usprawnienia ich, z kosztownymi urządzeniami rzeźni z prawem wyłączności w dużych miastach.

Gmina miejska zainwestuje szereg nowoczesnych urządzeń, przyczyniając się wybitnie do podniesienia na swoim terenie stanu sanitarnego i higienicznego w obrocie mięsem i jego ubocznymi produktami, położone zaś tuż obok granic miasta rzeźnie podmiejskie, nie będąc przymuszone z mocy omawianej ustawy do takichże urządzeń, nastawią swoją działalność wyłącznie na eksport i w wyniku tego mięso z tych rzeźni, po opłaceniu minimalnych opłat za kontrolę, będzie konkurować z mięsem miej-

scowem, pobranem w najdoskonalszych warunkach sanitarnych i higienicznych.

Niemniej ujemne warunki transportu mięsa przywozowego oraz brak chłodni w rzeźniach podmiejskich przyczynić się mogą do obniżenia bezpieczeństwa spożycia mięsa w dużych miastach; jednocześnie zaś zastosowanie przymusów, wypływających z ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności, spowodować może naturalny odpływ rzeźników z tych miast do podmiejskich rzeźni, co było zaobserwowane w 1929 roku przy jednostronnym realizowaniu ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa.

Debaty komisji sejmowych nad ustawą o rzeźniach z prawem wyłączności oparte były na przesłankach konieczności stosowania liberalizmu gospodarczego w obrocie mięsem w kraju, lecz przeoczono niedomagania istniejącego stanu chłodniczych urządzeń wogóle w kraju, a w szczególności w transporcie kolejowym, oraz wyjątkowo sztywną politykę taryfową Ministerstwa Komunikacji.

Protekcyjna polityka taryf na rzecz przywozu mięsa zamiast żywych zwierząt rzeźnych, wypływająca z popierania rozwoju przemysłu mięsnego w ośrodkach bezpośredniej hodowli zwierząt rzeźnych, dała dotychczas znikome wyniki z powodu braku dostatecznej ilości wagonów - chłodni, kosztowności tego transportu oraz słabego rozwoju przemysłu mięsnego na wzmiankowanych terenach i co najważniejsze z braku zasadniczego nastawienia jakiegokolwiek województwa na hodowlę w kierunku rzeźnym.

Rolnictwo wszystkich dzielnic kraju prowadzi hodowlę o kierunkach mieszanych, wobec czego do obrotu rzeźnego oddawane są braki oraz sezonowe i konjunkturalne nadwyżki pogłowia.

Dlatego też rewizja i wybitna obniżka taryf kolejowych na przewóz zwierząt rzeźnych, zwłaszcza z dalszych stref, przyczynić się może do utrzymania poziomu cen w większych ośrodkach spożycia mięsa w granicach gospodarczo usprawiedliwionych.

Zaznaczyć również należy, iż względy obrony Państwa, przemawiające za dekoncentracją przemysłu mięsnego, utraciły dziś na ostrości, podkreślanej przy omawianiu tego zagadnienia, z racji możliwości dalekosiężnych raidów lotniczych.

Przywóz mięsa do Łodzi stanowi około 15% ilości wytwarzanej na miejscu (za rok 1932 — 3.073.389 klg.), w Warszawie zaś około 57%.

Blіsze zapoznanie się z datami statystycznymi przywozu mięsa do Łodzi wykazuje, iż około 45% dostarczane jest z rzeźni najbliższej położonych miejscowości, przyczem właśnie te rejony są pozbawione własnego żywca rzeźnianego i korzystają również z dostarczanego z innych województw.

Jak z powyższych rozważań wypływa, względy aprowizacyjne, polityka popierania rzeźnictwa w ośrodkach hodowli zwierząt rzeźnych, dekoncentracja przemysłu mięsnego ze względów wojskowych — nie stanowią przy rozwiązywaniu zagadnienia przywozowego mięsa w dużych miastach nieodpartych dowodów konieczności stosowania zasad liberalizmu gospodarczego.

W celu urealnienia ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności zachodzi konieczność nowelizacji art. 1 ustępu pierwszego w sposób następujący:

„Gmina miejska, posiadająca conajmniej 25.000 mieszkańców, **obowiązana jest** w drodze uchwały Rady Miejskiej **dla całego obszaru** gminy postanowić przymus uboju wyłącznie w rzeźni, utrzymywanej przez gminę, lub w rzeźni istniejącej na podstawie upoważnienia gminy (art. 6), wszystkich lub niektórych gatunków zwierząt oraz **może postanowić przymus sprzedaży mięsa przywozowego w osobnych lokalach po cenach niższych od miejscowych conajmniej o 10%.**“

Projekt nowelizacji ustawy w tej formie nie jest koncepcją nową, albowiem już w pruskiej ustawie z dnia 9 marca 1881 r. znajdujemy powyższą zasadę popierania miejscowego przemysłu mięsnego i interesów gospodarczych miejskich rzeźni.

Bezpośrednia obserwacja handlu mięsnego w dużych miastach potwierdza stale, iż przywozowe mięso, wprowadzane do ogólnych jatek, nie jest bynajmniej sprzedawane po cenach niższych, jak również nie jest deklarowane kupującemu pod właściwym oznaczeniem. Dlatego też zysk ze sprzedaży tańszego przywozowego mięsa po cenach miejscowych idzie całkowicie na rzecz właściciela jatki, a nie spożywcy, jak to — sądzić należy — przewidywał prawodawca.

W. Trzcіński.

Miasto Mława w liczbach w 1933 r.

Historja miasta. Początki istnienia Mławy nie są znane.

W r. 1429 osada Mława otrzymuje od książąt Mazowieckich Kazimierza i Władysława synów Ziemowita prawo samorządowe chełmińskie lub teutońskie. Miasto otrzymuje wójta i przywilej ustanawiania opłaty w wysokości 24 gr. praskich od włóki rocznie i zezwolenie na założenie postrzygalni sukna.

W r. 1495 Mława wraz z ziemią zawkrzańską (za Wkrą) wchodzi w skład Województwa Płockiego. W r. 1525 Mława zostaje starostwem nie grodowym. Pierwszym starostą mławskim był Jakób Glinka. W r. 1543 Zygmunt I zatwierdza wszystkie przywileje nadane miastu. W r. 1545 otrzymuje Mława prawo pobudowania ratusza. Ratusz ten zostaje spalony w r. 1692 i przez 100 lat nie odbudowany.

W r. 1564 miasto posiadało 424 domy, 11 cechów z 225 rzemieślnikami, w tem 100 piwowarów. Rolnicy tworzą istniejący po dziś dzień cech oracki, liczący 31 członków. W r. 1569 miasto miało 316 domów i 85 pustych placów. Rzemieślników było 284, jatek rzeźniczych 13 i domów żydowskich 3.

W drugiej połowie XVI wieku zaczyna się okres upadku miasta.

W r. 1659 szwedzi palą miasto. W r. 1692 pożar niszczy miasto. W r. 1726 zostaje w Mławie ustanowione ziemstwo i sądy ziemskie. W roku 1756 miasto ma 103 nieruchomości i 1000 mieszkańców. W r. 1764 Mława zostaje starostwem grodzkiem. W r. 1765 lustracja wykazuje 85 domów w mieście. W r. 1776 pożar niszczy 83 domy. W mieście pozostaje 713 mieszkańców. W r. 1786 zostaje odbudowany kościół św. Wawrzyńca. W r. 1789 zostaje wybudowany ratusz istniejący po dziś dzień. W r. 1793 odbywa się w Mławie ostatni Sejmik Województwa Płockiego.

W tymże roku Mława dostaje się pod panowanie prusaków i zostaje wcielona do Komory Płockiej. W r. 1800 zostaje założona pierwsza apteka Gottlieba. W r. 1815 koncesję obejmuje Chrostowski, później Karol Fryderyk Borowski. W r. 1833 zostaje przeniesiona z Żuromina 4 kl. szkoła wydziałowa, zamieniona później na szkołę państwową. Istnienie tej szkoły to ważny okres w rozwoju miasta. Szkoła zostaje zamknięta w r. 1869.

W r. 1856 zostaje założona synagoga i szpital św. Wojciecha. W r. 1870 zostaje założony zbór ewangelicki. W r. 1879 powstaje cerkiew prawosławna. W r. 1887 przystąpiono do budowy kolei Mława — Warszawa, co bardzo przyczynia się do podniesienia miasta. W r. 1900 powstaje ochotnicza straż ogniowa. W r. 1905 powstają hale targowe. W r. 1906 powstaje szkoła handlowa dzięki staraniu br. Klickiego z Windyk. W r. 1914 na początku wojny Niemcy zajmują miasto, które 8 razy przechodzi z rąk do rąk nieprzyjacielskich. Podczas nieobecności okupantów straż ogniowa utrzymywała porządek.

Należy wspomnieć o istnieniu od XVI wieku w Mławie tow. wzajemnej pomocy p. n. bractwo literackie. Bractwo to miało kaplicę w kościele, przytułek dla starców i szkołę. Członkowie Bractwa musieli być piśmienni.

W r. 1807	miast miało	800	mieszkańców,	dochód kasy miejskiej wynosił	7.218,18 zł.
" 1820	" "	1.895	" "	" "	8.185,18 "
" 1834	" "	2.628	(570 żydów)	" "	17.336,03 "
" 1844	" "	2.993	" "	" "	" "
" 1854	" "	3.466	" "	" "	" "
" 1860	" "	3.838	(kat. 1.770, żydów 1.720, ewang. 346. prawosł. 2)	" "	" "

Domów drewnianych 228, murowanych 33, z czego 15 piętrowych. Zakłady przemysłowe i handlowe: 1 cegielnia, 1 wiatrak, 2 garbarnie, 2 cukiernie, 1 apteka, 5 kawiarni, 15 szynków, 3 zajazdy i kilkanaście sklepów żydowskich.

W r. 1874 — 340 domów drewnianych i 44 murowane. Ludności 6.000. Zakładów przemysłowych 23, rzemieślników 201.

W r. 1907 — 15.918 mieszkańców, w tem: katol. 7.844, żyd. 7.343, ewang. 445, prawosł. 286.

Wiadomości ogólne.

Miasto Mława znajduje się pod 53° 6' 2" szerokości i 38° 5' 6" długości geograficznej. Mława położona jest nad rzeką Seraczem dopływem Wkry, w odległości 130 km. od Warszawy, 97 km. od Płocka i 4½ km. od granicy pruskiej.

W mieście znajduje się: 11 lekarzy, 6 lekarzy dentyków, 6 felczerów, 3 weterynarzy, 6 felczerów - weterynarzy, 1 pisarz hipoteczny, 1 komornik i 7 geometrów i inżynierów i 1 technik budowlany.

W Mławie znajdują się następujące urzędy: starostwo, urząd skarbowy, inspekcje kontroli skarbowej, komisariat policji, urząd pocztowo-telegraficzny, stacja kolejowa, inspekcja szkolna, magistrat, oddział kasy chorych, leśnictwo, ekspozytura sądu okręgowego, sąd grodzki, insp. drogowy. Nieruchomości w mieście jest 1.119.

W mieście znajdują się 33 zakłady przemysłowe, zatrudniające 163 robotników. Ogólna ilość wykupionych patentów wynosi: przemysłowych 459 i handlowych 947. Instytucji kredytowych jest 7. W mieście są 2 szpitale: 1 w Mławie, 1 (epidemiczny) w Wólce, przedmieściu Mławy.

Szkolnictwo reprezentowane jest przez 6 szkół powszechnych z 60 nauczycielami i 2.893 dzieci. Oprócz tego jest 5 zakładów naukowych średnich, zatrudniających 137 nauczycieli i 637 uczniów i uczennic. Razem więc mamy 197 nauczycieli i 3.530 uczących się. W mieście odbywają się targi 2 razy na tydzień i jarmarki — 2 razy miesięcznie. W mieście jest piękny park.

Od czasu uzyskania niepodległości Mława wykazuje kolosalny postęp w dziedzinie szkolnictwa. Obecna Mława posiada 7 szkół powszechnych z liczbą 2.893 dzieci, 2 gimnazja męskie, 1 gimnazjum żeńskie, 1 seminarjum nauczycielskie, 3-klasową szkołę handlową i kursa wieczorowe dla rzemieślników. Pracą oświatową dla dorosłych zajmuje się Polska Macierz Szkolna, „Lutnia“ i Wydział kulturalno - oświatowy Mławskiego Stowarzyszenia Spożywców.

Magistrat powołał do życia przytułek dla starców, sierociniec i Muzeum miejskie.

Wybudowano elektrownię, warsztaty, betoniarnię i rzeźnię. Pozatem Mława stała się poważnym ośrodkiem życia spółdzielczego, o czym piszemy na innem miejscu.

Obszar miasta 3.100 ha, w tem: drogi i ulice 39,2 ha, wody i rowy 14,5 ha, place niezabudowane 162,5 ha.

Majątek miejski na 1.IV.1933 r.:

nieruchomości	3.487.591,64 zł.
inwestycje w budynkach	63.451,21 „
ruchomości	185.483,45 „
elektrownia	767.546,16 „
lokaty	16.290,— „
materiały i zapasy	17.826,30 „
sumy w kasie skarbowej	3.620,21 „
rachunki w bankach	2.182,50 „
kasa	1.789,38 „
inne	13.184,03 „
	<hr/>
razem	4.548.965,48 zł.
	<hr/>
zadłużenie	1.438.982,11 zł.

Nieruchomości jest 1.119, budynków zaś 4.146, z czego mieszkalnych 1664, nie zamieszkałych 2.482. Wartość szacunkowa ich wynosi 7.565.550 zł. Mieszkań 3.686.

9.XII.1931 r. Mława liczyła 19.584 mieszkańców, w tem mężczyzn 9.221 i kobiet 10.452. Podług wyznań: katolików 13.429, ewangelików 128, mojżeszowego 6.084, innych 32. Podług narodowości: polaków 13.671, Niemców 6, Żydów 6.037, innych 14.

W dniu 1.I.1933 r. było 19.827 mieszkańców, w tem katolików 13.433, ewangelików 125, mojżeszowego 6.237, innych 3.

Zakłady przemysłowe w liczbie 36 zatrudniają, jak wspomnieliśmy 156 robotników.

Wykaz samodzielnych rzemieślników: garncarstwo 4, kamieniarstwo 6, murarstwo 64, szklarstwo 1, zduństwo 3, malarstwo 6, bednarstwo 3, ciesielstwo 32, stolarstwo 46, kołodziejstwo 30, czapnictwo 9, kapelusznictwo 2, kuśnierstwo 2, krawiectwo 109, powroźnictwo 4, tapicerstwo 1, blacharstwo 5, kowalstwo 110, kotlarstwo 2, ślusarstwo 25, zegarmistrzostwo 7, cukiernictwo 4, piernikarstwo 2, piekarstwo 44, rzeźnictwo 17, cholewkarstwo 30, rymarstwo 16, szewctwo 106, garbarstwo 12, fotografów 3, fryzjerstwo 23, perukarstwo 3. Ogółem 32 zawody, 731 samodz. rzemieślników.

Pracujących w handlu w Mławie jest 182 osób, t. j. 9,5% ludności. Targi odbywają się w mieście 2 razy na tydzień, we wtorki i piątki, jarmarki zaś 2 razy na miesiąc po 1 i po 15 każdego miesiąca. Placowe opłaca około 500 osób — 280 zł. Obroty na targach wynoszą średnio po 50 zł. od osoby, t. j. ok. 25.000 zł.

W Mławie jest **stacja kolejowa** linii Warszawa — Gdańsk i oprócz tego do Mławy należy przystanek Wyszyny. Pociągów osobowych jest po 8 w obie strony, towarowych po 7. Personel stacyjny wynosi 28 osób, w tem 14 pracowników biurowych.

Głównym przedmiotem wywozu jest zboże, 4 wag. dziennie i cegła 2 wag. dziennie. Przywozi się: węgiel 3 wag. dziennie. Ruch pasażerski wynosi ok. 220 osób dziennie w obie strony.

Kredyt. Instytucji kredytowych jest w Mławie 8. Są to: Bank Spółdzielczy, Kasa Spółdzielcza, Komunalna Kasa Oszczędności, Bank Kredytowy Spółdzielczy, Bank Ludowy, Bank Kupiecki, Kasa Dyskontowa i Kasa Kupców i Przemysłowców.

Do **zawodów wolnych**, jak wspomnieliśmy, zalicza się ogółem 75 osób. **Urzędników państwowych**, samorządowych, instytucyj publiczno-prawnych i nauczycieli jest 360 osób.

Bezrobocie. W m. Mławie jest około 800 bezrobotnych, z czego 760 zatrudnionych jest przy budowie dróg i regulacji rzek. Rejestrowanych bezrobotnych jest 671. Zasiłki bezrobotnych wynoszą 1,—, 1,12 i 1,80 zł. dziennie.

Robocizna niewykwalifikowanych wynosi 2,50 zł. dziennie.

Fundusz Pracy pożyczył miastu na roboty publiczne 5.000 zł. Pracowało 15 osób przez 5 miesięcy przy przebrukowaniu ulic. Płaca wynosi 3 zł. dziennie.

Spółdzielczość. W Mławie istnieje Mławskie Stowarzyszenie Spożywców, posiadające 5 sklepów spożywczych (w tem 2 poza Mławą), 1 sklep blawatny, piekarnię mechaniczną i bibliotekę. Pozatem istnieje spółka budowlana „Budówka“, posiadająca cegielnię i cementownię i 5 instytucji kredytowych spółdzielczych, o których mówiliśmy już poprzednio.

Mławskie Stow. Spożywców liczy 1.230 członków, kapitał własny wynosi 79.002 zł., w tem kapitał społeczny 53.611 zł. Wkładki oszczędnościowe wynoszą 62.710 zł. Obrót roczny ze sprzedaży wynosił 882.347 zł.

Piekarnia mechaniczna wypieka dziennie 1.339 kg. chleba, rocznie zaś na sumę 106.833 zł. Stowarzyszenie zatrudnia 32 osoby. Przy stowarzyszeniu istnieje Wydział Społeczno-Wychowawczy, utrzymujący czytelnię i bibliotekę o budżecie rocznym 7.680 zł.

Spżycie artykułów spożywczych i towarów wynosi 2,02 zł. dziennie na głowę ludności.

Rada miejska składa się z 24 radnych. Magistrat z 5 osób: burmistrza, wice-burmistrza i 3 ławników.

Budżet na 1.1933/34.

Dochody			Rozchody		
		%			%
I. Majątek miejski	28.098	5,9	I. Zarząd ogólny	101.209	21,4
II. Przedsięb. komunalne	103.456	21,9	II. Majątek komunalny	12.854	2,7
III. Subwencje i dotacje	1.946	0,4	III. Przedsięb. komunalne	—	—
IV. Zwroty	17.580	3,7	IV. Spłata długów	56.126	11,8
V. Opłaty administr.	8.500	1,7	V. Drogi i place	27.867	5,8
VI. Opłaty za korzystanie z urządzeń dobra publ.	55.980	11,9	Va. Pomiary i plany zabud.	—	—
VII. Dopłaty	—	—	VI. Oświata	75.154	15,8
VIII. Udział w podatkach państwowych	23.000	4,8	VII. Kultura i sztuka	350	—
IX. Dodatki do podatków państwowych	126.600	27,0	VIII. Zdrowie publiczne	48.107	10,1
X. Podatki samoistne	96.900	20,5	IX. Opieka społeczna	48.098	10,1
XI. Różne	5.090	1,1	X. Popieranie rolnictwa	—	—
	467.050	—	XI. Popier. przem. i handlu	8.960	1,8
Nadzwyczajne	5.000	1,1	XII. Bezpiecz. publiczne	46.967	9,9
	472.500	100,0	XIII. Różne	16.258	3,3
				441.700	—
			Nadzwyczajne	31.300	—
				472.500	100,0

Budżet m. Mławy pod względem swej budowy nie odbiega od budżetów innych miast. W dochodach: na majątek i przedsiębiorstwa komunalne wypada 27,8%, na opłaty 13,6%, na podatki 52,3% i na różne 3,3%.

Rozchody pod względem procentowym również nie odbiegają bardzo od analogicznych liczb procentowych innych miast.

Konkretnie w złotych administracja ogólna wynosi na głowę mieszkańca 5,14 zł. oświata 3,82 zł., zdrowie publiczne 2,44 zł., opieka społeczna również 2,44 zł. i bezpieczeństwo publiczne 2,38 zł.

Sądy. Po zniesieniu Sądu Okręgowego w Mławie w r. 1932, pozostał w Mławie oddział Sądu Okręgowego w Płocku, w osobie 1 wice-prezesa, 3 sędziów i 1 wice-prokuratora. W r. 1932 było 2.607 spraw cywilnych i 1.648 karnych.

Sąd grodzki w Mławie obejmuje m. Mławę i 7 gmin. Urzęduje 2 sędziów i 4 urzędników. Spraw cywilnych było w r. 1932 — 4.472, karnych 2.790.

Stan oświaty w mieście: na 19.673 mieszkańców posiadało wykształcenie: wyższe — 104 (0,5%), średnie — 721 (1,6%), nie ukończ. średnie — 1.732 (8,6%), powszechne — 1.774 (9,0%), nie ukończ. powszechne — 9.044 (47,9%), analfabetów — 2.863 (14,4%), dzieci do lat 7 — 3.831 (19,4%).

Biblioteki w Mławie posiadają następujące stowarzyszenia: „Spójnia“ (4.200 t.), „Lutnia“ (2.057 t.), Resursa Rzemieślnicza (400 t.) i Klub Urzędniczy (339 t.). Żydowskie biblioteki są następujące: biblioteka organizacyjnej (2.000 t.), biblioteka im. Pereca (500t.), biblioteka „Frajhajt“ (420 t.) i biblioteka „Kultur - Ligi“ (400 t.).

Pierwszą biblioteką w Mławie jest biblioteka „Spójni“, licząca 350 czytelników, którzy rocznie czytają 35.981 tomów. Z biblioteki korzysta młodzież (55%) i inteligencja. Na 3.170 tomów jest 820 ks. naukowych, 2.480 beletrystyki, 360 dla młodzieży i 110 spółdzielczych.

Biblioteka „Lutni“ na 2.057 tomów ma 1.557 beletrystyki i 500 naukowych. Z biblioteki korzysta 670 osób, przeczytując 20.100 tomów rocznie.

Teatru stałego niema. Są dwa budynki teatralne: jeden w „Lutni“, drugi w kinie „Miraż“. Teatr przyjeżdża 8 razy do roku.

Kino jest jedno w mieście.

Istnieje **stadjon sportowy** i buduje się kąpielisko miejskie. Istnieją też 2 korty tenisowe. Czynne są tow. sportowe: „Sokół“, „Strzelec“, „Klub Sportowy“ i „Makabi“. Są 2 orkiestry (Straży ogniowej i Lutni) i 2 chóry (urzędniczy i resursy rzemieślniczej).

Stowarzyszeń w Mławie jest 71, z ilością członków 8.206, t. j. 41,7% całej ludności miasta. Jest to bardzo wysoki procent, wskazujący na sto-

pień uspołecznienia ludności. Wśród tych stowarzyszeń mamy 41 polskich z ilością 5.188 czł. (37,9% ludn. pol.) i 34 żydowskie z ilością 3.018 członków, t. j. 50% ludności żydowskiej.

W Mławie wychodził przez 2 tyg. w r. 1931 Mławski Kurjer Polski. Mławskie Stow. Spożywców wydaje co rok jednodniówkę. Wyszła też jednodniówka w r. 1932 na przyjazd Prezydenta Rzplitej.

Żydów z narodowości w Mławie jest 6.037 (30,7%), z wyznania zaś 6.084, Polaków żydów jest więc 47.

Gmina żydowska w Mławie utrzymuje 1 rabina, synagogę, 2 domy modlitwy (jest 7 prywatnych), mykwę, cmentarz, szkołę Talmud-Tory i szkołę dla dziewcząt. Przynależność dla starców żydów utrzymywany jest przez miasto.

Budżet gminy żydowskiej wynosi około 80.000 zł. Dochody płyną z uboju rytualnego i ze składek gminnych, rozchody idą na wymienione powyżej potrzeby i na dobroczynność.

Niemców w Mławie jest 6, ewangelików zaś 128 osób (36 rodzin). Pastora w Mławie niema. Zastępuje go kantor. Nabożeństwa odbywają się wyłącznie w języku polskim. Parafia utrzymuje kościół i cmentarz.

Ze Związku Miast Polskich.

KSIĄŻKI O OBOWIĄZUJĄCEM PRAWIE O USTROJU MIEJSKIM W POSZCZEGÓLNYCH DZIELNICACH.

Jak poinformowaliście w Nr. 23 „Samorządu Miejskiego” z 1 grudnia b. r. str. 1259, wyszła już z druku książka p. t. „Ustrój samorządu miejskiego w woj. zachodnich”. Jest to ostatnia praca Związku Miast Polskich z cyklu wydawnictw o obowiązującym prawie w zakresie ustroju samorządu miejskiego w poszczególnych dzielnicach.

Ustawa z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. Nr. 35, poz. 294) wprowadziła szereg zmian w obowiązującym do czasu wejścia jej w życie prawie o ustroju miejskim w poszczególnych dzielnicach Państwa. W związku z tem powstaje wiele wątpliwości co do stosowania postanowień dawnych ustaw, jak również i należytego stosowania nowej ustawy samorządowej.

Sprawy te zostały wyjaśnione i skomentowane w wymienionych wydawnictwach Związku Miast Polskich, to też książki te zostały zalecone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Z powyższych względów książkę o obecnym ustroju samorządu miejskiego powinni posiadać do użytku służbowego przełożeni gmin miejskich, ich zastępcy, kierownicy wydziałów i urzędnicy referendarscy, dyrektorzy przedsiębiorstw i zakładów, wreszcie radni.

Związek Miast Polskich podjął powyższe wydawnictwa nie dla względów zarobkowych, lecz celem przyczynienia się do usprawnienia administracji miejskiej. Cena egzemplarza, 5 zł. 50 gr. wraz z kosztem przesyłki, została skalkulowana w granicach kosztów własnych.

Zarządy miast, które jeszcze nie posiadają tego podręcznika lub też nabyły niedostateczną ilość egzemplarzy, powinny we własnym interesie zaopatrzyć się w potrzebną ilość egzemplarzy w czasie możliwie najkrótszym, gdyż nakład książek jest ograniczony a drugie wydanie nie jest zamierzone.

Książki są wysyłane po otrzymaniu należności za zamówione egzemplarze na konto Związku Miast w P. K. O. Nr. 873 lub też za zaliczeniem pocztowem, w którym to wypadku dolicza się do każdej ekspedycji 1 zł. 10 gr. tytułem zwrotu kosztów zaliczenia.

INSTRUKCJA KASOWO - RACHUNKOWA.

Podajemy do wiadomości Zarządów miast, iż instrukcja kasowo-rachunkowa dla miast wydzielonych i niewydzielonych z pow. zw. sam., zawierająca również regulamin czynności komisji rewizyjnej, wyszła już z druku i została wysłana tym miastom, które wpłaciły należność za zamówione egzemplarze na konto

Związku Miast w P. K. O. Nr. 873 bądź też polecily wysłać zamówione egzemplarze za zaliczeniem pocztowem.

O wyjściu z druku instrukcji zarządy miast zostały zawiadomione osobnem pismem.

Cena egzemplarza instrukcji wynosi 2 zł. 50 gr. z kosztami przesyłki, przy wysyłce zaś za zaliczeniem każdą przesyłkę obciąża dodatkowo kwota 1 zł. 10 gr.

Zwracamy uwagę Zarządów miast, iż egzemplarz instrukcji, celem usprawnienia urzędowania, powinien posiadać conajmniej każdy prezydent miasta, burmistrz i jego zastępca, rachmistrz (buchalter), kasjer i wszyscy członkowie komisji rewizyjnej. Aby umożliwić miastom nabycie odpowiedniej ilości egzemplarzy, została wyznaczona minimalna cena egzemplarza instrukcji, wydanej na dobrym piśmym papierze.

Nadmieniamy, iż nakład instrukcji jest ograniczony. Zamówienia będą załatwiane według kolejności ich wpływu do wyczerpania nakładu.

PORADNIA W SPRAWACH PLANTACYJ MIEJSKICH PRZY ZWIĄZKU MIAST POLSKICH.

Komitet Plantacyjny Miast Rzeczypospolitej, istniejący przy Towarzystwie Ogrodnictwem Warszawskiem, współpracuje ze Związkiem Miast Polskich i udziela miastom fachowej pomocy w sprawach popierania i współdziałania w pracy miast w dziedzinie zakładania, utrzymania i rozwoju plantacji miejskich w zakresie następującym:

1) Sekretarz K. P. p. Stanisław Schönfeld udziela w lokalu przy ul. Marszałkowskiej 53 m. 6 w Warszawie, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 14 m. 30 do 16-ej bezpłatnych porad fachowych w sprawach plantacji miejskich, a przede wszystkim porad co do gatunków drzew, środków walki ze szkodnikami, terminów sadzenia, sposobu sadzenia, robót przygotowawczych, zakupu drzew i t. p.

2) K. P. opinuje bezpłatnie o wartości artystycznej i racjonalności kompozycyjnej nadsyłanych do Komitetu Plantacyjnego projektów plantacji miejskich. W razie żądania powołania komisji specjalnej z ogrodników architektów i konieczności wysłania na miejsce eksperta, ten ostatni pobiera honorarium i zwrot kosztów według norm ustalonych.

3) Komitet Plantacyjny udziela bezpłatnie (ustnie lub w drodze korespondencji) wskazówek ogólnych z zakresu projektowania nowych i ulepszania istniejących plantacji miejskich.

Za projektowanie nowych plantacji lub przerobienie istniejących ze sporządzeniem planu i opisu oraz z koniecznością zbadania stanu rzeczy na miejscu, delegowanym przez Komitet Plantacyjny ogrodnikom architektom przysługują normy wynagrodzenia, podane w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego” z dnia 1 sierpnia 1932 r.

Zwracamy uwagę Zarządów miast na zakres działania powyższej poradni, z pomocy której należy korzystać zwłaszcza w sezonie jesiennym i zimowym, jako okresie przygotowawczym do prac wiosennych i letnich w terenie.

ZUŻYCIE CEMENTU PRZEZ MIASTA.

W związku z podjętą przez Związek Miast akcją interwencyjną w sprawie cen i warunków zakupu cementu, Związek Miast przesłał w dniu 9 listopada b. r. do Zarządów miast większych pismo L. 4637/2 z prośbą o nadesłanie następujących danych:

1) zużycie cementu dla potrzeb miejskich w r. 1933/34 w tonach;

2) przypuszczalne zapotrzebowanie cementu przez miasto zarówno do zaprojektowanych robót, jak i do wyrobów cementowych (plyt, rur cement. i t. p.) w 1934/35 r. w tonach.

W SPRAWIE ROZRACHUNKU SKARBU PAŃSTWA ZE ZWIĄZKAMI SAMORZĄDOWEMI.

W związku z instrukcją Ministra Skarbu z dn. 21.4.1933 r., wydaną w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie rozrachunku pomiędzy Skarbem Państwa a związkami samorządowymi (Monitor Polski Nr. 116, poz. 154), niniejszem zwracamy się do zarządów miast o nadesłanie do biura Związku Miast w możliwie najkrótszym czasie następujących danych:

- 1) czy, kiedy i na jaką ogólną sumę miasto zgłosiło swoje pretensje do Skarbu Państwa?
- 2) czy zostały uwzględnione w rozrachunku sumy, przypadające miastu z tytułu zaległości Państwowego Monopolu Spirytusowego na rzecz związków samorządowych?
- 3) czy i na jaką ogólną sumę Skarb Państwa (ob. wyżej p. 1) zgłosił swoje pretensje do miasta?
- 4) czy zostały z rozrachunku wyeliminowane sumy, przypadające od miasta na rzecz szpitali państwowych z tytułu kosztów leczenia, a podlegające umorzeniu w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej dn. 27.10.1933 r. (D. U. Nr. 85, poz. 644)?
- 5) czy zakończony został rozrachunek wzajemny i czy salda zostały wypłacone?
- 6) czy miasto interwenjowało u władz skarbowych w kierunku przyspieszenia rozrachunku?

W związku z pp 1 i 3 wyjaśniamy, że zgodnie z §§ 3 i 11 instrukcji, rozrachunkowi podlegają wzajemne należności związków samorządowych i administracji państwowej (instytucji i urzędów państwowych), przedsiębiorstw państwowych, monopolów i funduszy z wyłączeniem należności banków państwowych.

W związku z p. 2 wyjaśniamy, że należności te wynoszą 5.000.000 zł. oraz że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dokonało repartycji tej sumy na poszczególne związki samorządowe w maju b. r. i przesłało wykaz Ministerstwu Skarbu, które ze swej strony poleciło Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego poinformować Izby Skarbowe o wysokości należności przypadających na rzecz poszczególnych związków samorządowych.

W SPRAWIE NALEŻNOŚCI ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH PRZYPADAJĄCYCH OD SKARBU PAŃSTWA.

Biuro Związku prosi Zarządy miast o nadesłanie w możliwie najkrótszym czasie wiadomości, czy po przeprowadzonym rozrachunku ze Skarbem Państwa z tytułu wzajemnych pretensyj powstały na rzecz danego miasta nowe należności od instytucji państwowych; w razie pozytywnym 1) od kogo? 2) ile? 3) z jakiego tytułu?

W SPRAWIE KOMPETENCJI MIEJSKICH URZĘDÓW BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W WOJ. ZACHODNICH.

Biuro Związku Miast niniejszem zwraca się do Zarządów Miejskich na obszarze województw zachodnich z prośbą o informację, jaka jest — w praktyce — właściwość

miejskich urzędów bezpieczeństwa i porządku publicznego, to jest jakie sprawy podlegają kompetencji tych urzędów. Prosimy również o nadesłanie wzorów orzeczeń, zarządzeń i t. p.

UDZIAŁ GMIN W 10% DODATKU DO PODATKU DOCHODOWEGO.

Samorząd terytorjalny otrzymuje 15% udział we wpływach z państwowego podatku dochodowego, nie otrzymał natomiast tego udziału w 10% dodatku do tego podatku, wprowadzonym czasowo w 1926 r., a ustalonym w 1931 r. Na skutek skargi Zarządu Miejskiego m. Poznania sprawa znalazła się w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, który w wyroku z dn. 24.10. b. r. stwierdził, że 10% dodatek do państwowego podatku dochodowego nie jest samoistną daniną, lecz tylko podwyższeniem istniejących podatków, wobec czego związkom samorządu terytorjalnego należy się udział we wpływach również z tego dodatku jako integralnej części zasadniczego wymiaru. Należności samorządów na skutek tego wyroku wynoszą za rok bieżący przeszło dwa miliony złotych.

OGÓLNE ZEBRANIE MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU MIAST.

W dniach 19 — 22 lipca b. r. w czasie Targów Ljońskich odbędzie się w Ljonie Ogólne Zebranie Międzynarodowego Związku Miast.

Przedmiotem obrad tego Zebrania będą dwie sprawy, a mianowicie:

- 1) obecny stan szkolenia kierowników zarządów, funkcjonariuszów i techników samorządowych oraz projektowane zmiany istniejących systemów szkolenia,
- 2) sposoby usuwania i niszczenia śmieci.

Związek Miast Polskich przygotowuje odpowiednie referaty w powyższych sprawach, dotyczące obszaru Polski.

W związku z tem Zebraniem przewidziane jest również zwiedzenie szeregu miast francuskich celem zapoznania się z istniejącymi urządzeniami oczyszczania miasta i niszczenia śmieci.

Komitet Targów Ljońskich zorganizuje w czasie trwania Zebrania specjalną wystawę oczyszczania miast.

W Zebraniu mają wziąć udział, oprócz delegatów miast, również przedstawiciele uniwersytetów i specjalnych organizacji technicznych (sanitarnych).

Miasta, należące do Związku Miast Polskich, są uprawnione do wysłania swych delegatów na to Zebranie. Celem zorientowania się co do liczebności polskiej delegacji i opracowania kosztorysu wydatków, związanych z wyjazdem, prosimy miasta o zgłaszanie nazwisk delegatów na Zebranie Międzynarodowego Związku Miast najpóźniej do dnia 15 maja r. b.

KOSZTY PRZEWOZU CHORYCH DO SZPITALI.

Wobec powstałych wątpliwości, kto powinien ponosić koszty przewozu chorych do szpitali. Związek Miast pismem z dn. 29.12.1932 r. l. dz. 4177 zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej o rozstrzygnięcie tej sprawy w konkretnym wypadku.

Odpowiadając na powyższe, Ministerstwo Opieki Społecznej pismem z dn. 29.XII. ub. r. l. dz. Z. U. 1/28/5 wyjaśniło, iż „koszty przewozu ubogich chorych do szpitali na-

leżałoby potraktować jako koszty wynikłe z wykonania przepisów ustawy o opiece społecznej.

Stanowisko to z jednej strony uzasadnia art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III.1928 r. o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 382), który wyraźnie stwierdza, że koszty leczenia nie obejmują kosztów przewozu chorych do i ze szpitala.

Z drugiej strony w/g art. 1 ustawy o opiece społecznej (Dz. U. R. P. ex 1923, Nr. 92, poz. 726) opieką społeczną jest zaspakajanie ze środków publicznych niezbędnych potrzeb życiowych określonej kategorii osób.

W związku z tem należałoby uznać, iż przewóz osoby ubogiej do szpitala ze względu na jej stan zdrowia może być także formą zaspokojenia niezbędnej potrzeby życiowej i dlatego też koszty tego przewozu winna ponieść gmina czy związek komunalny obowiązany zgodnie z ustawą o opiece społecznej do ponoszenia kosztów opieki trwałej.

Oczywiście istotnym będzie stwierdzenie, czy przewóz do szpitala był niezbędny z punktu widzenia potrzeb istotnych ubogiego.

Ministerstwo Opieki Społecznej nie może ocenić bez szczegółowego zbadania sprawy, czy policzone przez Wydział Powiatowy w Turku koszty przewozu Chany i Sary Polacz w sumie 53 zł. 40 gr. są zbyt wysokie; sprawa ta zależy od odległości przewozu, stosunków lokalnych oraz ewentualnie innych okoliczności, które mogłyby wyjaśnić tylko Wydział Powiatowy w Turku. W razie wniesienia w danej sprawie odwołania przez Zarząd Miejski m. Turka, ocena powyższej kwestji należałaby do władz powołanych do orzekania w toku instancji o kosztach opieki społecznej".

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

ZMNIEJSZENIE DNI PRACY, UWAŻANYCH ZA TYDZIEŃ PODLEGANIA OBOWIĄZKOWI ZABEZPIECZENIA NA WYPADEK BEZROBOCIA.

Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 6.XII.1933 r. (D. U. Nr. 100, p. 767) zmniejszono do 4-ch liczbę dni pracy, uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia w okresie 12-u miesięcy przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłku, w odniesieniu do bezrobotnych robotników sezonowych, za których wkładka wynosi 4%. Robotnicy ci muszą zgłosić swe prawo do zasiłku do dnia 31.III.1934 r.

ZMIANA GRANIC MIAST: BIELSKA PODLASKIEGO (WOJEW. BIAŁOSTOCKIE) I WYSZOGRODU (WOJEW. WARSZAWSKIE).

Dwoma rozporządzeniami Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21.XII.1933 r. (D. U. Nr. 101, poz. 776 i 777) dokonano zmiany granic miast: 1) Bielska Podlaskiego,

w powiecie bielskim, województwie białostockim, włączając doń 3,4 ha, oraz 2) Wyszogrodu w powiecie plockim, województwie warszawskim, włączając doń 3 wsie o ogólnym obszarze 120 ha.

ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH RZPLITEJ — STOWARZYSZENIEM WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI.

W Nr. 102 Dz. U. pod poz. 779 ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28.XI.1933 r. o uznaniu stowarzyszenia „Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej” za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej. Stowarzyszenie to posiada więc przywilej wyłączności działania na całym obszarze Państwa w zakresie, określonym w rozporządzeniu. Jednocześnie w Nr. 296 Monitora Polskiego pod poz. 331 ogłoszono statut stowarzyszenia.

NOWA TABELA STANOWISK WE WŁADZACH, URZĘDACH I T. P. INSTYTUCJACH PAŃSTWOWYCH.

W związku ze zmianą pragmatyki i uposażeń funkcjonariuszów państwowych, rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 780) ustanowiono tabelę stanowisk we władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych.

NOWE ZASZEREGOWANIE FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH I AUTOMATYCZNY AWANS NAUCZYCIELI.

Celem wykonania nowej ustawy uposażeniowej w Nr. 102 Dz. U. pod poz. 781 ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszerogowania funkcjonariuszów państwowych do grup uposażenia, o dodatkach lokalnych, funkcyjnych i służbowych, oraz o automatycznym przechodzeniu nauczycieli do wyższych grup uposażenia.

ODSTĄPIENIE GMINIE M. ST. WARSZAWY GRUNTÓW PAŃSTWOWYCH NA CELE ROZBUDOWY MIASTA.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 19.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 788) odstąpiono gminie m. st. Warszawy pod zabudowę domami mieszkalnymi grunty państwowe w dzielnicy V Pól Bielańskich, o powierzchni 240.300 mkw. Cena szacunkowa wynosi 566.158 zł, a cena sprzedażna musi wynieść co najmniej połowę ceny szacunkowej.

WEJŚCIE W ŻYCIE USTAWY O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNYM.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 789) wprowadzono w życie ustawę z dnia 28.III.1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (D. U. Nr. 51, p. 396) z dniem 1 stycznia 1934 r., jedynie z wyjątkiem przepisów art. 212 i 213.

Celem wykonania tej ustawy wydano m. in. rozporządzenia Rady Ministrów 1) z dn. 27.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 790) w sprawie określenia wysokości zarobku dziennego ubezpieczonego, za którego składki w całości ponosi pracodawca, 2) z dnia

27.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 791) w sprawie uprawnień osób, które były ubezpieczone na zasadzie dotychczas obowiązujących ustaw o ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa, śmierci i na starość, 3) z dnia 27.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 792) w sprawie uposażeń osób ubezpieczonych na zasadzie dotychczas obowiązujących ustaw o ubezpieczeniu od wypadków.

W tym samym celu również i Minister Opieki Społecznej wydał szereg rozporządzeń, m. in.: 1) rozporządzenie z dn. 20.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 808) w sprawie trybu i warunków udzielania zezwoleń na niestosowanie lub skracanie przerw w pracy, 2) rozporządzenie z dnia 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 810) wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o sposobie uiszczania przez pracodawców wartości kapitałowych rent wypadkowych, przejętych przez Zakład ubezpieczeń od wypadków, 3) z dnia 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 811) o trybie postępowania w sprawach o świadczenia wypadkowe w przypadku zachorowania na chorobę zawodową, 4) z dnia 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 813) o ustaleniu wykazu chorób o dłuższym okresie wylegania, 5) z dnia 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 814) o sposobie wydawania leków przez ubezpieczalnie społeczne poza aptekami, 6) z dnia 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 815) o dopłatach za porady lekarskie, lekarstwa, środki lecznicze, pomocnicze i zabiegi lekarskie i 7) z dnia 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 817) wydane w porozumieniu z Ministrem Komunikacji o przekazaniu Kasie Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych w b. dzielnicy pruskiej w Poznaniu wykonywania w zastosowaniu do członków tej Kasy czynności Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników.

UCHYLENIE GRUP ZAROBKOWYCH W UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27.XII.1933 r. (D. U. Nr. 102, p. 794) uchylono grupy zarobkowe, ustalone w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 24. XI.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Obecnie podstawą wymiaru składek służy rzeczywiście otrzymane uposażenie, przyczem maksymalne wynagrodzenie wynosi 725 zł.

ZMIANA PRZEPISÓW WYKONAWCZYCH DO USTAWY O OPLATACH STEMPOWYCH.

W Nr. 103 Dz. U. pod poz. 797 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 9.XII.1933 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 10.X.1932 r., zawierającego przepisy wykonawcze do ustawy o opłatach stemplowych. Rozporządzenie to zmienia cały szereg przepisów poprzedniego rozporządzenia m. in. o kategoriach znaczków stemplowych, o prawie sprzedaży znaczków stemplowych i t. p.

WYKONANIE PRAWA O PUBLICZNYCH PRZEDSIĘWZIĘCIACH ROZRYWKOWYCH I TEATRALNYCH.

Dwa rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28.XII.1933 r. (Dz. U. Nr. 103, poz. 801 i 802) o wykonaniu prawa o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych i teatralnych, określają bliżej tryb uzyskiwania zezwoleń na przedsięwzięcia dorywcze, wędrownie, stałe i teatralne. Rozporządzenia te precyzują również władze uprawnione do udzielania tych zezwoleń.

CZAS PRACY OSÓB, ZATRUDNIONYCH W PRZEMYSLE PRZEWOZOWYM, ZAKŁADACH LECZNICZYCH I TRAMWAJACH.

Trzema rozporządzeniami z dnia 1) 13. XII. 1933 r., 2) z dn. 20. XII. 1933 r. i 3) z dn. 27. XII. 1933 r., ogłoszonymi w D. U. Nr. 103, p. 1) 805, 2) 806 i 3) 807, określił Minister Opieki Społecznej czas pracy: 1) osób, zatrudnionych w przemyśle przewozowym, 2) osób zatrudnionych w zakładach leczniczych i 3) pracowników ruchu tramwajowego. Czas pracy w przemyśle przewozowym nie może przekraczać 10 godzin na dobę i 624 godzin w okresie 13-tygodniowym. Czas pracy w zakładach leczniczych 10 godzin na dobę i 60 godzin na tydzień, a czas pracy w tramwajach 10,5 godzin na dobę i 192 godziny w ciągu 4 tygodni. Rozporządzenia te określają pozatem sprawę pracy dodatkowej, nadliczbowej, pracy w święta, sprawę zastępstw, zmian pracy nocnej i dziennej i t. p.

ZASIŁKI Z TYTUŁU BEZROBOCIA — WYPŁACANE CO 2 TYGODNIE.

Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 20.XII.1933 r. (Dz. U. Nr. 103, p. 809) ustalono od dnia 1.I.1934 r. dokonywać wypłaty zasiłków z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia co 2 tygodnie, a nie jak dotychczas co 1 tydzień.

ZAOPIATRZENIE INWALIDZKIE DLA ROBOTNIKÓW ORAZ CZŁONKÓW ICH RODZIN.

Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z d. 28.XII.1933 r. (Dz. U. Nr. 103, p. 812) w sprawie zaopatrzenia inwalidzkiego dla robotników oraz członków ich rodzin, ustalono wysokość zaopatrzenia inwalidzkiego na 20 zł. miesięcznie. Rozporządzenie to pozatem określa zakład obowiązany do wypłacania renty, tryb zgłoszenia przez inwalidę, ewent. jego rodzinę i t. p.

WZAJEMNE STOSUNKI I WSPÓLPRACA SZPITALI PUBLICZNYCH, UBEZPIECZALNI SPOŁECZNYCH ORAZ ZAKŁADU UBEZPIECZENIA NA WYPADEK CHOROBY.

W Nr. 103 D. U. pod poz. 816 ogłoszono rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 28.XII.1933 r. o wzajemnych stosunkach i współpracy szpitali publicznych, ubezpieczalni społecznych oraz Zakładu Ubezpieczenia na wypadek choroby. Rozporządzenie określa tryb przyjmowania przez szpitale publiczne chorych, skierowanych przez ubezpieczalnie lub Zakład Ubezpieczenia; wypadek, gdy szpital może odmówić przyjęcia, treść zgłoszenia; wypadek przyjęcia do szpitala bez skierowania przez ubezpieczalnie, ewent. konieczność przedłużenia pobytu w szpitalu i t. p.

DOKONYWANIE ZGŁOSZEŃ W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ, UISZCZANIE SKŁADEK I KONTROLA CZYNNOŚCI PRACODAWCÓW.

Celem wykonania ustawy scaleniowej o ubezpieczeniu społecznym, rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dn. 28.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 818) określono sposób dokonywania zgłoszeń w zakresie ubezpieczeń społecznych, uiszczania składek i kontroli czynności pracodawców. Rozporządzenie zawiera: 1) objaśnienia wstępne,

2) przepisy ogólne, 3) zgłaszanie do ubezpieczenia i zgłaszanie zwolnień z ubezpieczenia, 4) zgłaszanie zmian w stanie zatrudnienia i zmian w wysokości zarobków, 5) zgłaszanie zakładów pracy dla wymiaru składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych, 6) wymiar składek ubezpieczeniowych, 7) ustalenie stopy ubezpieczeniowej i ewidencja ubezpieczenia, 8) szczególne przepisy dotyczące górnośląskiej części województwa śląskiego, 9) przepisy przejściowe i 10) końcowe. Do rozporządzenia dołączono wzory druków.

PRZEKSZTAŁCENIE KAS CHORYCH NA UBEZPIECZALNIE SPOŁECZNE I USTALENIE OKRĘGÓW I SIEDZIB UBEZPIECZALNI.

Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dn. 30.XII.1933 r. (D. U. Nr. 103, p. 819) przekształcono Kasy Chorych z dn. 1.I.1934 r. na ubezpieczalnie społeczne. W załączniku do rozporządzenia wyliczono 67 ubezpieczalni, jakie będą zorganizowane na obszarze całego Państwa z wyłączeniem obszaru województwa śląskiego.

STATUT ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

W związku z utworzeniem Związku Izb Rzemieślniczych (p. „Samorząd Miejski” z r. b. Nr. 1, str. 38) ukazało się w Nr. 295 Monitora Polskiego z r. ub. pod poz. 336 rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 7.XII.1933 r. o nadaniu statutu Związkowi Izb Rzemieślniczych Rzplitej Polskiej.

ZRYCZAŁTOWANIE SKŁADKI ZA UBEZPIECZENIE CHOROBY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z d. 28.XII.1933 r. (Monitor Polski Nr. 2, z 1934 r., poz. 6) zryczałtowano składkę za ubezpieczenie na wypadek choroby pozostających bez pracy pracowników umysłowych w ten sposób, że składkę opłaca Zakład Ubezpieczeń od sumy zasiłków w wysokości, obowiązującej w danej Kasie Chorych, zwiększonej o 1/5 część.

UPRAWNIENIA FINANSOWE GMIN WIEJSKICH O CHARAKTERZE MIEJSKIM.

Przy prowadzeniu prac nad tworzeniem gmin zbiorowych powstały wątpliwości, czy jednostkowe gminy wiejskie, którym przyznane zostały uprawnienia finansowe gmin miejskich, mogą być łączone z innymi (nie mającymi takich uprawnień) gminami wiejskimi w gminy zbiorowe i co powinno nastąpić z ich uprawnieniami finansowymi po ewent. połączeniu ich w gminy zbiorowe.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnikiem z dnia 30 grudnia 1933 r. Nr. 129 — S. F. 91/6/2 wyjaśniło, co następuje:

1) Gminy wiejskie o charakterze miejskim, które w drodze rozporządzeń, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw R. P., uzyskały uprawnienia finansowe gmin miejskich, a nie zostaną włączone do gminy zbiorowej, zatrzymują nadal te uprawnienia również po wejściu w życie ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294).

2) Gminy wiejskie, które uzyskały uprawnienia finansowe gmin miejskich, lecz

które zostaną połączone w gminy zbiorowe z innymi gminami wiejskimi, nie posiadającymi takich uprawnień, przez sam fakt włączenia do gminy wiejskiej zbiorowej tracą uprawnienia finansowe miast, gdyż z jednej strony gmina wiejska o charakterze miejskim przez włączenie jej do gminy zbiorowej przestaje istnieć jako gmina samodzielna, z drugiej zaś strony, w myśl art. 72 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 106, poz. 884), uprawnienia finansowe gmin miejskich może uzyskać tylko cała gmina wiejska o charakterze miejskim, a nie jej część.

KREDYTOWANIE NALEŻNOŚCI PRZEWOZU KOLEJĄ I PRZYDZIAŁ MATERJAŁÓW KAMIENNYCH NA DROGI.

W powyższej sprawie Ministerstwo Komunikacji okólnikiem z dnia 3.VI.1932 r. Nr. DR-97b, 6/18 uzupełnionym następnie pismem z dn. 9.XII.1933 r. Nr. DR-97b./6/67 udzieliło wszystkim wojewodom wyjaśnień, że do przyznania samorządom kredytowania należności za przewóz kolejną materiałami drogowymi, potrzebne są należyte umotywowane wnioski, a w szczególności:

I. Odnośnie do samorządów powiatowych i miast niewydziałonych potrzebne są:

- a) Uchwała Sejmiku (Rady Powiatowej) z wnioskiem o przyznanie kredytowania,
- b) Potwierdzenie p. wojewody, że zgadza się na kredytowanie i że zabezpieczenie spłaty w budżecie samorządowym przewidziano,
- c) Dane, dotyczące przewozu i kredytowania z podaniem stacyj wyładowniczych i urzędów upoważnionych do odbioru ładunków.

II. Odnośnie do kredytowania należności przewozowych dla miast wydzielonych, potrzebne są analogiczne uchwały, z tą zmianą, że dla m. st. Warszawy i m. Gdyni wymagane jest potwierdzenie pod b), wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

ROZRACHUNKI SKARBU PAŃSTWA ZE ZWIĄZKAMI SAMORZĄDOWEMI.

W powyższej sprawie Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 28.XII.1933 r. L. D. III. 21555/1/33 udzieliło Izdom Skarbowym następujących wskazówek:

Wobec tego, iż niektóre Komisje Rozrachunkowe nie ukończyły jeszcze swoich czynności oraz wobec konieczności dokonywania rewizji protokółów z przeprowadzonego już rozrachunku w związku z częściowym umorzeniem zaległych kosztów leczenia ubogich chorych (rozp. Prez. R. P. z d. 27.10.1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 644) oraz okólnikiem Min. Skarbu z d. 14.11.1933 r. L. D. III. 19136/1/33—termin 31.12.1933 r., określony w § 17 Instrukcji Ministra Skarbu z dnia 21.4.1933 r. (Monitor Polski Nr. 116), staje się obecnie nieaktualny.

Uwzględniając powyższe, Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych upoważniło Izby Skarbowe do przedłużenia okresu spłaty różnicy, wynikłej z przeprowadzonego rozrachunku na rzecz Skarbu Państwa do 9 miesięcy od dnia przeprowadzenia rozrachunku we własnym zakresie działania Izb skarbowych zależnie od sytuacji finansowej danego związku samorządowego.

O ileby związek samorządowy prosił z uzasadnionych względów o ulgi w spłacie na okres dłuższy, niż 9 miesięcy, wówczas Izba Skarbowa powinna prośbę związku odpowiednio umotywowaną wraz ze swoim wnioskiem przesłać Ministerstwu Skarbu do decyzji.

ULGI W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

Min. Spr. Wewnętrznych pismem okólnym z dn. 21.XII.1933 r. Nr. SF: 26/2/11 powiadomiło podległe władze i nadzorowane związki samorządowe o treści okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 5.XII.1933 r. L. D. V. 53572/1/33 w sprawie wyłączenia z pod egzekucji zaległych składek i opłat na rzecz Kas Chorych i Zakładów Ubezpieczeń oraz na rzecz władz samorządowych, powstałych przed dniem 1.X.1931 r. Ponadto Min. Spr. Wewn. zwróciło uwagę na rozp. Min. Skarbu z dnia 25.XI.1933 r. (D. U. Nr. 94, p. 731) o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Rozporządzenie to dotyczy szeregu dodatków komunalnych do podatków państwowych oraz podatków samoistnych. Wykonanie przepisów tego rozporządzenia przez związki samorządowe wymaga odnośnych uchwał zarządu gminy i ulgi te winny być udzielane w identyczny sposób przez związki samorządowe, jak będą to czyniły władze skarbowe.

ZAMIERZENIA USTAWODAWCZE.

PROJEKT USTAWY O OCHRONIE PRZYRODY.

Projekt tej ustawy, uchwalony przez Radę Ministrów, przewiduje, że ochronie podlegają twory przyrody, jak: ziemia, jej ukształtowanie i formacje, jaskinie, wody stojące i płynące, wodospady, brzegi tych wód, zwierzęta, rośliny, minerały i kamienie, których zachowanie leży w interesie publicznym ze względów naukowych, estetycznych, historycznych, pamiątkowych lub też ze względu na swoiste cechy krajobrazu.

Między wieloma przepisami, które regulują sposób wykonywania ochrony przyrody i zasady nadzoru państwowego, projekt ustawy przewiduje, że Rada Ministrów może swym rozporządzeniem utworzyć park narodowy w okolicach o krajobrazie szczególnie pięknym i bogatym w osobliwości przyrody, gdzie jej ochrona nie może ograniczać się do poszczególnych przedmiotów, lecz powinna obejmować ich skupienia na pewnym obszarze.

Zwierzchni nadzór nad ochroną przyrody należy do Ministra W. R. i O. P., który ustanawia konserwatorów przyrody, oraz powołuje państwowe rady przyrody i dla pewnych obszarów kraju, komitety ochrony przyrody.

PROJEKT REFORMY PODATKU GRUNTOWEGO.

Na podstawie opracowanego przez Ministerstwo Skarbu projektu, który znajduje się obecnie w uzgodnieniu międzyministerjalnym, państwowego podatku gruntowego, opłacać nie będą: grunty należące do państwa, grunty przeznaczone na cele kultu religijnego, place i drogi publiczne, oraz ogrody publiczne, grunty pod rzekami, strumieniami i jeziorami, o ile nie przynoszą dochodu z rybołówstwa, ani z porostu trzciny, dalej — grunty nieurodzajne, grunty w miastach, podlegające podatkowi od nieruchomości i wreszcie grunty leśne, uznane przez właściwe władze za ochronne, a grunty leśne użytkowane pod inną, a nie leśną kulturę i po raz pierwszy sztucznie zalesione, nie opłacają podatku gruntowego w przeciagu lat 30-tu.

Stawka podatku gruntowego według projektowanej taryfy w najniższej klasie żyzności gruntów ornych, nie może wynosić więcej, niż 30 gr. z jednego ha, w najwyższej zaś klasie żyzności gruntów ornych nie więcej, niż 15 zł. z jednego ha.

Celem wprowadzenia w życie stawek podatku według nowej taryfy, przeprowadzona zostanie klasyfikacja gruntów przez specjalnie powołane do tego celu powiatowe komisje klasyfikacyjne.

Wymiar państwowego podatku gruntowego dokonywać będzie urząd skarbowy.

Projekt ustawy o państwowym podatku gruntowym upoważnia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa do określenia ulg przy wymiarze tego podatku dla karłowatych gospodarstw rolnych.

Pozatem w wypadkach klęsk żywiołowych część podatku gruntowego może być umorzona.

Wysokość dodatków samorządowych ustali odrębna ustawa.

Na rzecz izb rolniczych pobierany ma być według uchwalonego projektu dodatek w wysokości od 5 do 10% państwowego podatku gruntowego.

ZWIĄZEK IZB PRZEMYSŁOWO - HANDLOWYCH.

Rada Ministrów uchwaliła opracowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Przemysłowo - Handlowych.

W myśl projektu nowej ustawy, izby tworzą związek Izb Przemysłowo - Handlowych, do którego należą z mocy prawa. Związek nazewnątrz ma być reprezentowany przez prezesa, który będzie wykonywał względnie czuwał nad wykonaniem uchwał Związku i przestrzegał, aby Związek działał we właściwym sobie zakresie, ustalał zgodnie z przepisami statutu porządek obrad, przewodniczył na walnych zebraniach i posiedzeniach prezydium i ponosił odpowiedzialność za działalność biura Związku.

Projekt ustawy przewiduje, że wydatki związane z preliminarem budżetowym Związku będą pokrywane ze składek wpłacanych przez Izby proporcjonalnie do wpływów, osiągniętych przez każdą izbę w roku poprzednim z dodatku do ceny świadectw przemysłowych. Składka każdej Izby nie może przekraczać 3% tych wpływów. Przewidziane w budżecie Związku wydatki specjalne będą pokrywane ze składek, ustalonych przez ogólne zebranie w stosunku odpowiednim do zakresu działania poszczególnych izb.

Głównym zadaniem Związku będzie koordynacja pracy izb przy opinjowaniu przez nie projektów rządowych, dotyczących spraw gospodarczych.

PROJEKT USTAWY O ZWALCZANIU GRUŻLICY.

Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy.

Projekt ustanawia obowiązek zgłaszania każdego stwierdzonego przez lekarza przypadku gruźlicy w postaci niebezpiecznej dla otoczenia, każdorazowej zmiany mieszkania osoby chorej na gruźlicę w takiej postaci i każdego przypadku zgonu na gruźlicę. Obowiązek zgłaszania stwierdzonych przypadków gruźlicy obciąża bądź lekarza, który chorobę stwierdził, bądź przełożonego zakładu o charakterze leczniczym, opiekuńczym, internatowym, poprawczym i t. p., w którym chory przebywał. Obowiązek zgłaszania zmiany mieszkania przez chorego ciąży na głównym lokatorze, o ile chory mieszkał z rodziną, bądź na nim samym, jeżeli zamieszkiwał samotnie. Zgłoszenie wypadku zgonu na gruźlicę winna dokonać osoba, obowiązana do wystawienia świadectwa zgonu.

Zgłoszenie przysłać należy jako tajne w kopercie zamkniętej lekarzowi powiatowemu bezpośrednio, lub za pośrednictwem przychodni przeciwgruźliczej, upoważnionej przez lekarza powiatowego do przyjmowania zgłoszeń.

W szeregu dalszych artykułów projekt przewiduje roztoczenie akcji zapobiegawczej przeciwgruźliczej, nad którą nadzór powierzony zostaje lekarzom powiatowym. Na gminach i sejmikach powiatowych ciężar będzie obowiązek zakładania, urządzania i prowadzenia bądź samodzielnie, bądź przy współudziale ubezpieczalni społecznej lub innych instytucji społecznych specjalnych przychodni przeciwgruźliczych. Obowiązek ten ciężar będzie na gminach miejskich, liczących ponad 15.000 mieszkańców, a na związkach powiatowych, o ile chodzi o osiedla mniejsze. Gmina miejska lub sejmik powiatowy mogą być zwolnione od tego obowiązku — o ile na danym terenie czynna już jest przychodnia przeciwgruźlicza, prowadzona należycie przez inną instytucję. O czasie i istnieniu obowiązku założenia przychodni przeciwgruźliczej decyduje dla gmin i sejmików wojewoda, a dla m. st. Warszawy — Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Szczegóły urządzenia i prowadzenia przychodni przeciwgruźliczych ogłoszone będą w drodze rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej.

Przychodnia przeciwgruźlicza winna pozostawać pod kierownictwem lekarza i mieć personel pielęgniarski oraz niezbędne środki techniczne. Kierownika przychodni przeciwgruźliczej zatwierdza wojewoda.

Oprócz przychodni przeciwgruźliczych powinny samorzady, obowiązane do utrzymania szpitali publicznych, podjąć bezzwłocznie starania, aby w miarę swej możliwości finansowej posiadać potrzebną liczbę łóżek szpitalnych i sanatoryjnych dla chorych na gruźlicę.

Miasta fabryczne lub przeludnione będą obowiązane ponadto tworzyć specjalne instytucje izolacyjne i leczniczo - zapobiegawcze, jak pól-sanatoria, kolonie lecznicze, szkoły na otwartym powietrzu, stacje leśne i t. p.

Lekarz urzędowy może — wedle projektu ustawy — skierować chorego za jego zgodą do przychodni przeciwgruźliczej lub szpitala. W poszczególnych wypadkach, o ile tego wymagają konieczne względy na zdrowie publiczne, może chory być skierowany do przychodni lub szpitala bez jego zgody, ale za równoczesnym zawiadomieniem o tem instytucji, która ponosić będzie koszty leczenia. Zakłady lecznicze obowiązane są w miarę posiadanych wolnych łóżek — przyjmować przekazanych przez lekarzy chorych gruźliczych, zamieszkałych w danym mieście wydzielonym lub na terenie tego związku samorządowego, przez który utrzymywany jest zakład.

Do opłat za korzystanie z publicznych przeciwgruźliczych zakładów leczniczych stosowane będą przepisy o pokrywaniu kosztów leczenia w szpitalach publicznych, a za korzystanie z przychodni przeciwgruźliczej żadnych opłat od chorych pobierać nie będzie wolno, można je natomiast pobierać od instytucji obowiązanych do udzielania odpowiednich świadczeń.

O ile poszczególne związki samorządowe nie będą posiadały środków finansowych na wykonanie zadań, wynikających z projektu ustawy przeciwgruźliczej — Skarb Państwa udzieli tym samorządom zapomóg w granicach kredytów, przewidzianych na ten cel w budżecie państwowym.

Za niedokonanie przewidzianych przez ustawę zgłoszeń chorych oraz za niezastosowanie się do zarządzeń ustawowych, przewidziane są kary grzywny do 1.000 zł lub aresztu do jednego miesiąca.

OPIEKA NAD PSYCHICZNIE CHORYMI.

Ministerstwo Opieki Społecznej opracowuje projekt ustawy, która uregulować ma zasady opieki nad osobami psychicznie chorem.

Opieka nad psychicznie chorymi wykonywana będzie zasadniczo w specjalnie na ten cel przeznaczonych zakładach i klinikach psychiatrycznych, oraz — pomocniczo — w kolonjach rolniczych lub też w rodzinie chorego.

Dotychczas obowiązujące przepisy o zakładach leczniczych nie uwzględniają szczególnego charakteru, jaki mają zakłady dla psychicznie chorych i dlatego zaszła konieczność opracowania specjalnej ustawy, która by zajęła się tego rodzaju zakładami. Takimi specjalnymi przepisami, dotyczącymi zakładów psychiatrycznych są w pierwszym rzędzie przepisy, dotyczące umieszczania, zatrzymywania i zwalniania z zakładów osób psychicznie chorych. Przepisy te mają na celu zagwarantowanie, by osoba zdrowa nie była zatrzymywana w zakładzie, oraz by społeczeństwo było zabezpieczone przez umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym osób niebezpiecznych, a wskutek choroby psychicznej nieodpowiedzialnych za swe czyny.

Postanowienia opracowywanej przez Ministerstwo Opieki Społecznej ustawy, dotyczące przyjmowania, zatrzymywania i zwalniania chorych, mają również na celu ochronę interesów chorego, niezdolnego do decydowania o swoich potrzebach i umożliwiają leczenie go także wbrew jego woli, lub w wypadkach zaniedbania leczenia przez otoczenie chorego.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

KOSZTY PRZEWOZU UBOGICH W WOJ. ZACHODNICH.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po przeprowadzonej w dn. 13.11.1933 r. rozprawie (L. Rej. 4783/32) wydał wyrok, w którym zobowiązał gminę m. Bydgoszczy do zwrotu m. Gdyni kosztów podróży L. Z. z Gdyni do Bydgoszczy.

PRZEBIEG SPRAWY. Wyrokiem z 27.2.1932 r., Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu oddalił skargę Miejscowego Związku wspierania ubogich w Gdyni, w której tenże domagał się zasądzenia od Miejscowego Związku wspierania ubogich w Bydgoszczy zwrotu kwoty 6,50 zł. wypłaconej na kupno ulgowego biletu kolejowego z Gdyni do Bydgoszczy dla L. Z., który w dn. 19.8.1930 r. przybył z Bydgoszczy do Gdyni w poszukiwaniu pracy i znalazł się bez środków do życia.

Oddalenie powyższego roszczenia Wojewódzki Sąd Administracyjny uzasadnił tem, że według orzecznictwa urzędu związkowego dla spraw swojszczyzny w Berlinie, okoliczność, iż osoba, potrzebująca pomocy publicznej, wyraziła życzenie odesłania jej do domu rodzinnego, nie usprawiedliwia sama przez się udzielenia osobie takiej pieniędzy na podróż, chyba, że związek wspierania ubogich miejsca rodzinnego oświadczył gotowość przejęcia osoby potrzebującej pomocy publicznej (Orzecznictwo urzędu zw. dla spraw swojszczyzny, tom 10, str. 45), lub też, gdy krewni, będący w stanie udzielić pomocy, oświadczyli swą gotowość do tego bez stawiania ze swej strony wniosku o pomoc publiczną (op. cit., tom 13, str. 41, tom 15, str. 47).

Ponieważ okoliczności powyższe nie zostały wykazane, a pozatem związek wspierania ubogich jest powołany do udzielania pomocy publicznej tylko na rzecz osób, przebywających na jego terytorjum, za jaką to pomoc nie można uznać odsyłania ubogiego do innej miejscowości, przeto Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, iż udzielenie pieniędzy na podróż Z. z Gdyni do Bydgoszczy, nie było aktem opieki publicznej w rozumieniu § 28 ustawy z 30 maja 1908 r. (dz. ust. Rz. Niem. str. 381).

MOTYWY WYROKU. Rozpatrując odwołanie powoda od tego wyroku, N. T. A. rozważył, co następuje:

Z akt sprawy wynika, że L. Z. zamieszkała w Bydgoszczy, bez stałego zajęcia, utrzymująca siebie, żonę oraz dwoje dzieci z pomocy, otrzymywanej od rodziców, przybył w dniu 26 sierpnia 1930 r. w poszukiwaniu pracy do Gdyni, że Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy nie mógł mu wskazać pracy i że wobec tego Miejskowy Związek dla wspierania ubogich pokrył koszt ulgowego biletu kolejowego z Gdyni do Bydgoszczy w kwocie 6 zł. 50 gr.

Według art. 28 przytoczonej ustawy z r. 1908 do udzielenia tymczasowego wsparcia ubogiemu obowiązany jest ten związek ubogich, na którego obszarze powstała potrzeba udzielenia wsparcia.

Według § 63 ustawy wykonawczej do tej ustawy z 8.3.1871 r. (zb. ust. pr. str. 132) władze baczycy winny, by wsparcie publiczne nie wychodziło poza konieczną potrzebę.

Skoro więc powód, stwierdziwszy, że Z. nie może w Gdyni znaleźć pracy, doszedł do przekonania, że wymieniony potrzebuje wsparcia publicznego i udzielił mu jednorazowego wsparcia w postaci ulgowego biletu kolejowego do Bydgoszczy, gdzie tenże niespornie posiada siedzibę wsparcia, zarządzenie to uważać należy za akt opieki społecznej w rozumieniu przytoczonych przepisów.

Zresztą i w świetle orzecznictwa urzędu związkowego dla spraw swojszczyzny w Berlinie nie można odmówić udzielonemu Z. w tej formie wsparciu charakteru wsparcia publicznego w rozumieniu ustawy z r. 1908. Jeżeli bowiem orzeczenia tego urzędu, na które się powołuje Wojewódzki Sąd Administracyjny, uważają, że życzenie ubogiego odesłania go do domu nie usprawiedliwia samo przez się udzielenia mu pieniędzy na podróż, to jednak zarządzenie takie może znaleźć uzasadnienie w innych okolicznościach, mianowicie, jak to słusznie podnosi pismo odwoławcze, jeżeli w ten sposób można najszybciej i najmniejszym kosztem zaspokoić potrzebę wsparcia.

Skoro więc potrzeba zaopiekowania się Z. powstała na obszarze powodowego związku, a pozostawienie Z. w Gdyni byłoby niewątpliwie spowodowało konieczność udzielenia mu wsparcia bieżącego, którego znaczne koszty, jak również ewentualne koszty przejęcia go we własną opiekę, byłby w rezultacie poniosł na zasadzie § 30 ostatnio powołanej ustawy pozwany związek, to umożliwienie Z. stosunkowo małym kosztem powrotu do domu, było niewątpliwie także celowym i wskazanym w interesie samego pozwanego.

Zapratywanie pozwanego, że skoro Z. miał pieniądze na wyjazd do Gdyni, to miał niewątpliwie środki na podróż powrotną, N. T. A. nie brał pod uwagę, gdyż jest ono niczem nie popartem przypuszczeniem, sprzecznym zresztą ze stanem faktycznym, ustalonym przez powodowy związek.

Bez znaczenia jest okoliczność, że powód pierwotnie doniósł pozwanemu, iż wsparcia 6,50 zł. udzielił Z. „na życie”, skoro wynika z akt niewątpliwie, że dane ono było w postaci biletu kolejowego.

Z tych powodów należało uchylić wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Ogrodnictwo jako sztuka.

(St. Sch.). Od prawników świat roślinny ze swem nieprzeliczonym bogactwem form i barw służył sztuce jako motyw artystyczny. Na starożytnych płaskorzeźbach i freskach spotykamy strzeliste palmy i winorośl, obwieszoną gronami; wieniec z liści laurowych zdobił skroń bohatera; biesiadników wyobrażano sobie z wieńcami róż na czole, a z kwiatu lotosu wychylały się bogi postaci.

Mimo to w ogrodnictwie strojnem spożytkowanie tego motywu, jako tworzywa artystycznego, liczy sobie w Europie względnie niewiele lat, bo ani wspaniałe ogrody włoskie wieku XIII, ani wiekopomne dzieła Lenôtra, nie biorą rośliny jako motywu, nie uwzględniają indywidualnego piękna gatunku, albo jednostki; roślina zesza w nich do rzędu materiału dekoracyjnego w masie, jak cegła albo kamień w murze.

Naturalne walory artystyczne roślin wcześniej spotykały się z należytem uznaniem w Azji. Przewodzące niegdyś pod względem kultury państwo Chińskie miało odrębny styl ogrodów, zajmujących olbrzymie przestrzenie. Były w nich odtwarzane w minjaturze wsie, a nawet miasta całe (Pekin); były świątynie, rzeki, porty, wzgórza i doliny — a wszystko tonęło w zieleni, nie ujętej w surowy szablon strzyżonej ściany, lecz rosnącej swobodnie, w pełni przyrodzonego wdzięku i krasy. Rozległe parki chińskie były wiernym naśladownictwem natury i naturą samą.

W Europie dopiero angielska reakcja przeciwko sztywnemu stylowi ogrodnictwu Francji postawiła roślinę na drodze ku wyzwoleniu z tych więzów, jakie nałożyły na nią pojęcie o pięknie, wtłoczonem w ramy zasad twórczości architektonicznej. Reformy, dokonane później przez Niemców i Anglików, a zdążające ku osiągnięciu jak największej harmonji przez zastosowanie naturalnej metody w grupowaniu nie tylko

roślin, ale wszystkich części składowych ogrodu strojnego, dawały nadzieję, że odtąd zdobnictwo ogrodnicze pójdzie już w szybkim tempie ku swemu celowi, atoli wzrost w kierunku praktyczności i użytkowości, który w osta nich latach przeszłego wieku i w początku obecnego zapanował ponad kultem piękna, obniżył skalę artystyczną sztuki ogrodniczej. Znowu zatem musi się ona dźwigać z móżolem, żeby zająć należne jej miejsce w rzędzie sztuk, w najwznioślejszym tego słowa znaczeniu.

Podczas, gdy za granicą uznano już charakter artystyczny ogrodnictwa i — zarówno w monachijskim „Die Kunst”, jak w paryskim „Art et Décoration” i w londyńskim „The Studio”, — stale bywa mu udzielane miejsce niepoślednie, u nas na tem polu cicho.

Głosy o ogrodnictwie, przedostające się z ram wydawnictw zawodowych do pism o charakterze ogólnym, usilnie starają się przekonać licznych czytelników o korzyściach wyprowadzenia tej sztuki z poza sztachet wielkopańskich rezydencji na ulice i place miast, nie tylko reprezentacyjnych, ale i mniejszych, oraz wprowadzenia jej w czystej, nie dyletanckiej formie, do powstających tak licznie osiedli i miast - ogrodów. Potrzeba, żeby ogrodnictwo, jako sztuka, stało się dla całego społeczeństwa koniecznością estetyczną, która gwałtownie domaga się zaspokojenia.

Wśród jednostajnych, surowych murów miejskich, ogrody są oazami zieleni. Wprawdzie wpływ ich na oczyszczanie powietrza, zużywanego przez tysiące palenisk domowych i fabrycznych, oraz przez setki i tysiące płuc ludzkich i zwierzęcych, nie odgrywa poważniejszej roli, to jednak działają one dodatnio na psychikę mieszkańców choćby siłą złudzenia dając im głębiej zaczerpnąć w płuca powietrza, a samo miasto zdobiąc i stanowiąc cenne urozmaicenia jego wyglądu.

Dlatego ogrody zajmują coraz wybitniejsze miejsce w programach inwestycyj miejskich. Dlatego w planach regulacyjnych coraz większe obszary są przeznaczone pod zadrzewienia. Dlatego wokół przeludnionych ośrodków większych osiedli powstają coraz częściej dzielnice willowe, za przykładem miast ogrodów, zakładanych w całej zachodniej Europie. Niestety, naśladownictwo jest przeważnie nieudolne. Zamiast, żeby osiedlu nadać więcej charakter ogrodu, niż miastu, twórcy dzielnic ogrodowych niejednokrotnie wnoszą zbiorowiska domków, w otoczeniu ogrodów.

Jest to niewątpliwie postęp w porównaniu z tem, co mieliśmy dotychczas, i lepiej, że owe domki wnoszą się na tle zieleni drzew, krzewów i trawników, niż gdyby stały słoczono wzdłuż zabrukowanych ulic, ale — pod względem estetyki urządzenia — pozostawiają one bardzo wiele do życzenia.

Jak każda dziedzina sztuki, — ogrodnictwo podlega ciągłej ewolucji; zmienia się pojęcie o tem, co jest piękne, na wszystkich polach twórczości ludzkiej, powstają nowe style, a ogrodnictwo podąża w ślad za postępem i coraz inne pomysły snuje przy projektowaniu parków, zakładaniu zieleńców, planowaniu otoczenia pałaców, lub siedzib podmiejskich. Na ruinach wspaniałych parków cesarza Hadrijana, Nerona i innych, powstały włoskie ogrody Odrodzenia, ujęte w surowe zarysy geometryczne, z nieodzownym wodotryskiem, jako punktem ośrodkowym. Lecz przybywało wciąż rzymskich wykopalisk, które ustawiano w ogrodach, rozmilowano się w ozdobach kamiennych i murowanych, aż wreszcie wzięły one górę nad roślinnością; nastąpiło przeładowanie ozdobami. Był to w ogrodnictwie strojnem okres baroku.

Utalentowany artysta - malarz, wychowany na dworze Ludwika XIV, Andrzej Lenotre kładzie podwaliny pod odrodzenie ogrodnictwa i tworzy styl francuski, zwany także „lenotrowskim”, dostosowany do potrzeb ówczesnego życia, wymagającego odo-

sobnionych buduarów i rozległych salonów, a nie liczącego się z kosztami.

Lecz linja prosta się przeżyła. Na wzorach chińskich i japońskich oparł się styl angielski, który postawił sobie za zadanie powrót do wzorów, czerpanych z natury. Krzywizny dróg trudno było ująć w prawidłą, więc powoli na tem tle doszło do spazczenia stylu; powstały puste do znudzenia angielskie, rozległe łąki, ujęte w jedną drogę, snującą się wzdłuż granic nudnym węzłem o nieumotywowanych skrętach. Powstawały pretensjonalne „obwarzanki” niemieckie, t. zw. „Prätzelstiel”, a użycie linji prostej było występkiem przeciw utartym kanonom. Szeroko rozlała się owa romantyczna fala dróg krętych i pstrych zarośli, lecz i ona potrosze zaczęła się cofać, by ustąpić miejsca wywalczającemu sobie teraz prawo bytu stylowi, który możnaby nazwać „architektonicznym”.

Dziś linja prosta zyskała równouprawienie z miękkim, łagodnym łukiem, a umiejętnie z nim ręką artysty - ogrodnika architekta powiązana, układa się w piękne wzory. Dziś ogrodnik - architekt nie czuje ucisku kanonów, które łamałyby skrzydła porywom jego twórczości, a jako wytyczne służą mu: odczucie piękna i zharmonizowanie otoczenia z siedzibą, względnie oazy roślin z ramą architektoniczną, gdy chodzi o zadrzewienie placów miejskich.

Ta swoboda jednak, otwierająca naścierają wrota twórczości artysty - ogrodnika, staje się zgubną dla niepowołanych. I temu przypisać należy powstawanie mnóstwa ogrodów strojnych, które nie zdołają, lecz szpecą miejscowość, wystawiając smutne świadectwo naszemu ogrodnictwu, jako sztuce.

Po przejściu burzającej fali zawieruchy wojennej, która zmiotła z powierzchni ziemi setki, czy tysiące budowli, zrujnowała całe miasta i zatarła ślady po licznych wsiach i dworach, mamy budować Polskę na nowo. Gdy chodzi o budynki — chaty czy pałace — z całą świadomością i bez względu na zwiększone koszty szukamy

najwybitniejszych inżynierów architektów, którzy i wewnątrz domu urządzą wygodnie i lice budowli wdzięcznie opracowują.

Lecz o najpiękniejszej twarzy kobietę w łachmanach, lub w źle uszytej szacie, usunię najczęściej w cień dama, strojna w piękne suknie, choćby urodą nie dorównywała tamtej. Tak i budując domy o pięknych proporcjach i licach, oprawmy je odrazu w odpowiednią ramę ogrodu, który podniósłby ich wartość estetyczną. Nie żądamy od mu-

rarza, żeby pałace projektował i wznosił według własnego pomysłu. Nie możemy też wymagać od skromnego ogrodnika, który swoją umiejętność sadzenia kapusty i sałaty, lub pielęgnowania kwiatków na grządce zawdzięcza tylko praktyce po dworach, aby planował i zakładał piękne ogrody.

Skoro losy powołały nasze pokolenie do budowania Polski na nowo, urządzajmy ją tak, żeby następne pokolenia wdzięcznie nas wspominały.

Kronika.

I. Ogólna.

Oddymianie miast.

Dnia 15 grudnia ub. r. odbyło się w sali posiedzeń Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy posiedzenie Komisji technicznej oddymiania, powołanej do życia z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich.

W posiedzeniu wzięli udział delegaci czterech ministerstw, Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w P. P., Stowarzyszenia Dozoru Kotłów Parowych, firm produkujących paleniska i urządzenia dymochłonne i wielu innych, pod przewodnictwem inż. W. Rabczewskiego, prezsa Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich. Na posiedzeniu wygłosił odczyt inż. Kartasiński, inspektor przemysłowy m. st. Warszawy, pod tytułem „Ochrona czystości powietrza w ustawach w stosunku do zakładów przemysłowych i zastosowanie tych ustaw na terenie miasta Warszawy”.

W dyskusji nad referatem poruszono między innymi konieczność poddania kontroli palenisk przemysłowych zakładów należących do Państwa i samorządu, które do-

tyąd żadnej kontroli nie podlegają, oraz palenisk domowych.

Po posiedzeniu z inicjatywy prof. F. Bąkowskiego odbyło się zwiedzenie urządzeń bezdymnego opalania dwóch różnych systemów, opracowanych przez polskich wynalazców i zainstalowanych przez polskie firmy. W kotłowni w Studium Technologicznym przy ul. Koszykowej obejrzano przedpalenisko systemu „Fr. Kaczyńskiego”, wykonane w fabryce Białogon. W kotłowni zaś szpitala im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Nowowiejskiej instalację dymochłonną systemu inż. „Brodzic Lipińskiego”. Obie instalacje wykazały, że usunięcie dymu prawie całkowicie leży w granicach technicznych możliwości.

Położenie gospodarcze Polski w listopadzie ub. r. w oświetleniu B. G. K.

Listopad przyniósł pewne odprężenie sytuacji pieniężno - kredytowej w Polsce. Zapotrzebowanie kredytowe zmniejszyło się, a równocześnie nastąpił ponowny przyrost wkładów, w wyniku czego płynność instytucyj finansowych zwiększyła się. Ten pomyslny układ stosunków pozwolił na prze-

prowadzenie powszechnej zniżki oprocentowania wkładów, poprzedzającej obniżenie kosztów kredytu, co będzie miało duże znaczenie dla życia gospodarczego. Zniżka oprocentowania wkładów i lokat bankowych wywarła korzystny wpływ na rynek papierów lokacyjnych, których kursy uzyskały znacznąwyżkę. Zaznaczyła się również poprawa wypłacalności klientów bankowych.

Wyjątek stanowi rolnictwo, które ze względu na niski nadal poziom cen ziemiopłodów i artykułów hodowlanych oraz trudności zbytu wytworów, reguluje swe zobowiązania z trudem. W tych warunkach silniejszy wzrost wywozu zbóż, jaki miał miejsce w ostatnich miesiącach, nie mógł przynieść poważniejszej poprawy sytuacji finansowej rolnictwa.

W dziale produkcji przemysłowej, pomyślniejsza konjunktura sezonowa trwała nadal dla górnictwa węglowego, które zwiększyło wydobycie i zbyt węgla. Również zapotrzebowanie przetworów naftowych na rynku krajowym było dość wysokie, natomiast wywóz produktów był słabszy. W hutnictwie żelaznym nastąpił spadek zatrudnienia, wywołany sezonowym skurczeniem się zbytu wyrobów żelaznych na rynku krajowym oraz spadkiem eksportu. W związku z zakończeniem wyrobu artykułów zimowych oraz osłabieniem obrotu przędzą i tkaninami, wytwórczość fabryk włókienniczych zmalała. Wywóz odzieży, konfekcji i tkanin był natomiast większy. Sezon jesienno - zimowy zaznaczył się ożywieniem ruchu w przemyśle skórzano - futrzanym. W przemyśle drzewnym utrzymały się pomyślne warunki zbytu przy zwiększających cenach materiałów drzewnych, eksport drzewa był daleko wyższy, niż przed rokiem. Zatrudnienie przemysłu spożywczego wzrosło, głównie w związku z kampanją cukrowniczą. Natomiast w przemyśle mineralnym rozpoczął się, po unieruchomieniu budownictwa, okres martwy.

Sezon zakupów zimowych spowodował jak dotąd zwiększenie obrotów handlowych tylko w nielicznych branżach. Po silnym

wzroście przywozu w październiku import towarów do Polski zmniejszył się w listopadzie bardzo poważnie. Ponieważ jednocześnie nastąpił znaczniejszy wzrost wartości wywozu, bilans obrotów towarowych z zagranicą zamknięty został ponownie saldem dodatnim na kwotę 29 milion. zł. Wynik ten świadczy o tem, że ujemne ukształtowanie się bilansu handlowego w październiku r. b. miało, charakter wybitnie przejściowy i wywołane było silnym wzrostem przywozu przed wejściem w życie nowej taryfy celnej.

Sezonowy wzrost bezrobotnych przybrał, jak zwykle o tej porze roku, na sile.

Pomoc Funduszu Pracy w naturze.

Fundusz Pracy w okresie od 1-go kwietnia 1933 r. do 1-go stycznia 1934 r. poza pomocą udzieloną bezrobotnym drogą przeprowadzania szeregu robót inwestycyjnych, co jak wiadomo, jest głównym zadaniem Funduszu Pracy, udzielił w naturze pomocy dla bezrobotnych na sumę 22.251.000 zł.

Pomoc ta objęła 150.000 rodzin bezrobotnych, liczących ogółem 750.000 osób.

Konferencja rolnicza Związku Powiatów R. P.

Z inicjatywy Związku Powiatów R. P. odbyła się w dniu 11 ub. m. konferencja rolnicza pod przewodnictwem prezesa dr. M. Jaroszyńskiego, poświęcona omówieniu współpracy samorządu terytorjalnego z izbami rolniczymi i organizacjami rolniczymi w zakresie popierania rolnictwa.

W konferencji wzięli udział zaproszeni przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dyrektorem departamentu Żbikowskim i Królikowskim na czele, profesorami S. G. G. W. pp. Mikułowskim-Pomorskim i Z. Ludkiewiczem, oraz przedstawiciele powiatowych związków samorządowych i organizacyj rolniczych. Referaty wygłosili: prezes C. T. O.

i K. R., poseł Lechnicki i dyr. Miklaszewski sekretarz Związku Izob Rolniczych.

W czasie dyskusji podniesiono potrzebę poddania rewizji programu działania dotychczas czynnych w zakresie popierania rolnictwa instytucji ze względu na zmianę ogólnej sytuacji gospodarczej i nowy układ sił powołanych do działania na tym terenie. W szczególności wypowiedziano się za przekazaniem izbom rolniczym wszystkich spraw, w których wymaga się fachowości rolniczej z pozostawieniem szeregu spraw z rolnictwem związanych, bądź samorządowi terytorjalnemu, bądź społecznym organizacjom rolniczym, w zależności od lokalnych warunków.

Nowe zadania Związku Straży Pożarnych.

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie rady naczelnej Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, zwołane z okazji nadania Związkowi charakteru Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności.

Po posiedzeniu zarząd główny Związku z przedstawicielami wszystkich związków wojewódzkich został przyjęty na audjencji przez premiera J. Jędrzejewicza, a następnie przez Ministra dr. Pierackiego, oraz wice ministrów M. Dolanowskiego i Wł. Korsaka.

Przed rozpoczęciem obrad rady naczelnej, prezes Związku p. wojewoda St. Twardo udekorował złotymi Medalami Zasługi płk. Wł. Kilińskiego, dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W., oraz płk. J. Jura-Gorzechowskiego, komendanta straży granicznej.

W toku obrad omówiono szczegółowo zakres nowych prac, jakie zostały przekazane Związkowi uchwałą Rady Ministrów, przy czym wyczerpujące referaty w tej sprawie wygłosili pp.: S. Jaroszewski i H. Pawłowski. Szczególnie obszerną wymianę zdań wywołała sprawa nowej ustawy przeciwpożarowej, której projekt opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Związek Straży, znajduje się już w Prezydium

Rady Ministrów — oraz sprawa sytuacji finansowej Straży Pożarnych.

Uchwalono preliminarz budżetowy Związku oraz przyjęto szereg uchwał, mających na celu jaknajszysze wprowadzenie w życie nowego statutu Związku i przygotowanie nowego wzorowego statutu dla straży pożarnych. Następnie dokonano wyborów uzupełniających do zarządu głównego, powołując doń ponownie, ustępujących po rocznej kadencji, p. dyr. Bukowskiego z Warszawy, oraz p. wicewojewodę Godlewskiego z Nowogrodka.

Wpływy i wydatki Funduszu Pracy za czas od 1 kwietnia do 30 listopada ub. r.

W dziale wpływów osiągnięto w ciągu 8 miesięcy — (wszystkie dane podajemy w cyfrach okrągłych) — łącznie 50.789 tys. zł., co odpowiada 50,78% wpływów prelimitowanych rocznie. Na sumę dochodów złożyły się przedewszystkiem opłaty ustawowe, które dały 35.693 tys. zł. Przyczożyć należy, że w stosunku do przewidywanych wpływów dopisały całkowicie wpływy z tytułu opłat od uposażeń, dalej wpływy z bileków wstępu na widowiska publiczne. Opłaty od totalizatora przekroczyły nawet trzykrotnie przewidywane wpływy, dając 325 tys. zł., zamiast prelimitowanych 100 tys. zł. Podobnie dopisały opłaty od piwa, od żarówek elektrycznych, od zużycia gazu. Znacznie przekroczyły również przewidywane kwoty opłaty, pobierane od gości zakładów gastronomicznych, oraz opłaty od czynszu dzierżawnego. Słabiej wypadły wpływy od djet poselskich i senatorskich, które dały zaledwie 2% przewidywanych dochodów, dalej opłaty od dochodów wolnych zawodów — zaledwie 16% preliminarza i opłaty od tantjem — 31% preliminarza.

Skarb państwa, a ściślej ministerstwo opieki społecznej wpłaciło Funduszowi Pracy w ciągu 8-miu miesięcy 13.223 tys. zł., a różne wpływy, jak ofiary, procenty od udzielanych pożyczek i t. d. przyniosły 1.873 tys. zł.

W dziale wydatków figuruje suma łączna 53 257 tys. zł., co odpowiada 53,25% wydatków preliminowanych. Największą pozycją w rubryce wydatków jest suma wydatkowana na zatrudnienie bezrobotnych, t. zn. na finansowanie robót publicznych w wysokości 32.963 tys. zł. Na pomoc dla bezrobotnych, a mianowicie pomoc w naturze i pomoc w gotówce wydatkował Fundusz Pracy 19 553 tys. zł. Trzeba zaznaczyć, że wydatek na zatrudnienie bezrobotnych osiągnął w ciągu 8-miu miesięcy 35%, a wydatek na pomoc dla bezrobotnych 55% preliminowanej sumy rocznej. Koszta administracji wyniosły stosunkowo bardzo niewielką sumę, bo 135 tys. zł.

Wykaz finansowanych przez Fundusz Pracy robót publicznych podaje, iż na roboty natury rolnej wydano 4.800 tys. zł., na roboty kolejowe — 2 810 tys. zł., na budowę dróg wodnych — 1.625 tys. zł., na budowę dróg bitych — 3 815 tys. zł. Na roboty prowadzone przez samorządy, a obejmujące również budowę dróg i ulic wydano łącznie 7.300 tys. zł., na roboty wodociągowo-kanalizacyjne — 4.678 tys. zł., na roboty budowlane — 2 812 tys. zł. Pozatem w wykazie tym figurują ryczałty udzielonych pożyczek i dotacji na najróżnorodniejsze roboty, oraz koszta specjalnej akcji pomocy dla pracowników umysłowych.

Na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy zatrudnionych było w maju, czerwcu i lipcu r. b. — 58.508 robotników, w sierpniu — 60.671 robotników, w wrześniu — 65.795 robotników i w październiku 59.965 robotników. W ciągu tych 6-ciu miesięcy przepracowano na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy łącznie — 5.057.540 robotniko-dniówek.

Różnicę około 3 milion. zł., jaka istnieje pomiędzy wydatkami i dochodami Funduszu Pracy pokryła pożyczka Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z Polskiego Komitetu Energetycznego.

W dn. 20 maja ub. r. odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa Przemysłu

i Handlu 8-e Plenarne Zebranie Polskiego Komitetu Energetycznego.

Przewodniczył inż. L. Tołłoczko, przewodniczący P. K. En.; obecnych było 25 delegatów władz państwowych, związków samorządowych, instytucji naukowych, zrzeszeń technicznych i gospodarczych, wytwórców i odbiorców energii. Związek Miast Polskich był reprezentowany przez inż. W. Rabczewskiego.

Po odczytaniu i przyjęciu bez zmian protokołu poprzedniego posiedzenia z dn. 4 maja 1932 r. przewodniczący P. K. En. inż. L. Tołłoczko złożył sprawozdanie z prac P. K. En. na terenie międzynarodowym. Rada Wykonawcza Wszechświatowej Konferencji Energetycznej, do której przystąpił P. K. En., prowadziła wydatną działalność w dziedzinie wydawnictw bibliograficznych, dążąc do wydawania wspólnych publikacji i pracując nad dalszym ujednostajnieniem statystyki zasobów energetycznych, języka oficjalnego W. K. En., utworzenia Komitetu Wysokich Zapór, Sekcyjnego Zjazdu w krajach skandynawskich oraz Zjazdu Plenarnego w Ameryce.

Sekretarz Generalny P. K. En. prof. dr. B. Stefanowski wygłosił sprawozdanie z działalności P. K. En. za okres od 1.IV.1932 r. do 31.III.1933 r., zamierzenia na okres następny oraz stan finansowy. Poświęcono dużo uwagi i pracy zagadnieniu paliw druzgodnych, a więc węgla brunatnego, przy wybitnym poparciu Państwowego Instytutu Geologicznego, oraz torfu, przy współpracy Wydziału Wojskowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Komitet nadal pracował nad zagadnieniami energetycznymi z dziedziny sił wodnych, energii wiatru, wydając pierwszy polski podręcznik „Siłki wietrzne”, energii odpadkowej w przemyśle, energetycznych norm technicznych oraz w dziedzinie opinjowania projektów ustaw elektryfikacyjnych.

Na Zjazd Wszechświatowej Konferencji Energetycznej, który odbył się w Sztokholmie w r. 1933, Komitet wystąpił z 4 referatami: Z. Warczewski — „Energiewirt-

schaft polnischer Eisenhüttenwerke”, S. Kaniowski — „Sugar factories as a source of waste electric energy”, M. Wieleżyński — „Gazol, Liquid Natural Gas”, R. Witkiewicz i A. Wiciński — „Der Kurbellose Motor-Kompressor und seine Anwendung im pneumatischen Gross-Kraftbetrieb”; również na Zjazd Komitetu Wielkich Sieci Elektrycznych, który odbył się w r. b., P. K. En. wystąpił z 2 referatami inż. W. Rosentala — „Metoda wahadłowa w zastosowaniu do pomiarów zwisów” oraz „Najogólniejsza postać równania stanów cięgną rozpiętego”.

Na rok 1933/34 został wytyczony następujący program prac: doprowadzenie do wydania monografii węgla brunatnego, dalsza praca nad rejestracją i oceną torfowisk, zakończenie rejestracji sił wodnych, rozwiązywanie stopniowe zagadnienia planowej elektryfikacji Polski, komisyjne omawianie projektów ustaw z dziedziny elektryfikacji, dalsze rozważanie zagadnienia współpracy elektrowni z nadmiarem energii odpadkowej oraz współpraca nad zagadnieniami energetycznymi wojskowymi.

Sekretariat Komitetu w okresie sprawozdawczym otrzymał pism 353, w tem zagranicznych 118, wysłał 1.256 — w tem zagranicznych 174.

Sprawozdanie finansowe przedstawia się następująco:

Saldo na 31.III.1932	zł. 7.052,65
Wpływy (głównie subwencja Ministerstwa Robót Publicznych, następnie subwencje instytucji społecznych)	„ 40.453,63
	<hr/>
	Razem zł. 47.506,28

Wydatki	„ 29 215 85
(prace komisji, publikacje, wydawnictwa, koszta biurowe i administracyjne)	
	<hr/>
Saldo na 31.III.1933	zł. 18.290,43

Sprawozdanie Generalnego Sekretarza przyjęto do wiadomości, poczem zostało

odczytane i przyjęte sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Kolejno Generalny Sekretarz zreferował preliminarz budżetowy, przedstawiający się następująco:

Wpływy:	
subwencje rządowe	zł. 20.000,—
subwencje społeczne	„ 6 000,—
	<hr/>
	Razem zł. 26.000,—

Wydatki:	
prace komisji	zł. 6 000,—
wydawnictwa	„ 6 000,—
bibliografia	„ 1.000,—
prace specjalne	„ 7.300,—
koszty biurowe i administracyjne	„ 6.900,—
	<hr/>
	Razem zł. 26 000,—

Plenarne Zebranie powyższy preliminarz zatwierdziło z zastrzeżeniem, że należy go traktować jako ramowy, dostosowując wydatki do rzeczywistych wpływów.

Następnie Zebranie uchwaliło utworzenie Komisji Energetyczno-Wojskowej, która ma zająć się zagadnieniami energetycznymi z punktu widzenia obrony kraju i będzie współpracowała z Towarzystwem Wojskowo - Technicznym.

Kolejno obrano przewodniczących komisji: ciepła odpadkowego — dyr. S. Sliwińskiego, energii wiatru — prof. S. Turczynowicza, gospodarki elektrycznej — prof. G. Sokolnickiego, naftowo-gazowej — prof. R. Witkiewicza, paliwa stałego — inż. Z. Rajdeckiego, wodnej — prof. M. Rybczyńskiego, wojskowo-energetycznej — dyr. K. Siwickiego.

Na zakończenie prof. S. Turczynowicz wygłosił referat p. t. „Rola torfu, jako źródła energii w Polsce”. P. Turczynowicz zobrazował ilościowe zasoby torfu w Polsce i jego własności, omówił współczesne metody wydobywania torfu, szczególnie poruszając ich zalety i wady, wreszcie omówił możliwości wyzyskania jego jako paliwa domowego i przemysłowego, szczególnie w elektrowniach. Referat wywołał bardzo oży-

wioną dyskusję, w której brali udział pp. Raźniewski, Pikusa, Stefanowski, Czarnocki, Rabczewski, Dubois, Tołłoczko i Świerczewski.

Delegat Związku Miast Polskich dyr. W.

II. Z życia miast.

700-lecie m. Chełmna.

Z okazji uroczystości 700-lecia m. Chełmna, odbył się w dniu 30 grudnia ub. r. w salach miejscowego kasyna garnizonowego raut.

Następnego dnia odbyła się uroczysta akademja, uświetniona występami chóru męskiego „Harmonja” oraz orkiestry 66 p. p.

Na akademji został odczytany adres holdowniczy, wysłany z okazji uroczystości do Pana Prezydenta Rzplitej.

Działalność Zarządu m. Krośniewic w 1932/33 r.

Rzeźnia miejska. W okresie sprawozdawczym dokonano w rzeźni uboju 3291 sztuk, bydła rogatego zabito 56 szt., jalo-wizny 639 szt., cieląt 130 szt., owiec 4 szt., świń 2464 szt. Opłaty za ubój wynoszą: od bydła 6— zł., trzody chlewnej — 5 zł., cieląt i innych — 2 zł.

Personel rzeźni stanowią: 1 lekarz i 1 dozorca.

Podatki: Zaległości podatków miejskich, nieuiszczonych na 1.IV.1932 r. było 8.293,42 zł. W ciągu roku wymierzono 5.701,66 zł., razem 13.995 08 zł. W ciągu roku umorzono 748,01 zł., uiszczono 5.875,69 zł. Zaległość na 1.IV.1933 r. wynosiła 6.266,51 zł.

Podatków państw, wymierzanych i pobieranych przez miasto, na 1.IV.1932 r. było zaległych 32.126 43 zł. W ciągu roku wymierzono 25.350,56 zł. Umorzono w ciągu roku 1.595,89 zł. Wpłacono 13.924,05 zł. Zaległości na 1.IV.1933 r. wynosiły: 41.957,05 zł. Na tę sumę sporządzone zosta-

Rabczewski podniósł znaczenie torfowisk dla miast, które, posiadając małe zapasy węgla, łatwo mogą być pozbawione paliwa; torfowiska mogą służyć jako źródła paliwa zastępczego.

ły i wysłane wnioski egzekucyjne do Urzędu Skarbowego.

Opodatkowanie obywatela podatkami miejskimi na głowę wynosiło po 0,98. Opodatkowanie podatkami państwowymi od lokali, placów niezabudowanych, nieruchomości, gruntowy, kryzysowy. Państw. F. Dr., na głowę wynosiło po 6,92 zł.

Główne przyczyny zbyt dużych zaległości podatkowych uzasadnienie mają w tem, że egzekucja podatków była w dwóch rękach; Urząd Skarbowy egzekwował podatki: obrotowy, dochodowy i akcyzowy; Magistrat swoje i część skarbowych. Podatnik lepiej uiszczał należności Urzędowi Skarbowemu, obawiając się wywiezienia zaskwestrowanych przedmiotów do Kutna na licytację.

Targowisko miejskie: W okresie sprawozdawczym wpędzono 683 szt. koni, 4.872 szt. bydła, 8.730 szt. świń, w tem i prosięta. Opłata za wpęd na targowisko wynosiła od konia, krowy i świń po 1.— zł., od młodzieży po 0,50 zł. (w r. b. opłaty zmniejszono o 30%).

Szkolnictwo: Szkoła powszechna mieściła się w dwóch budynkach przy ul. 11 listopada. Sal wykładowych czynnych było 8; 4 w starej szkole i 4 na parterze w nowym gmachu szkolnym.

W roku sprawozdawczym istniejące w Krośniewicach Towarzystwo Popierania Oświaty, wykończyło 1 kondygnację głównego pawilonu w nowej szkole, kosztem 8.000,— zł. i oddało do użytku miastu.

Uczniów w szkole było 769, w czem 42% (ze wsi, wchodzących w skład obwodu szkolnego. Opiekę lekarską nad szkołą sprawo-

wał lekarz miejski. Dzieci były dwukrotnie badane w ciągu roku szkolnego oraz otrzymywały pomoc lekarską od miasta. W ciągu 5-ciu m-cy zimowych dzieci były dożywiane otrzymując codziennie szklankę mleka i bułkę. Z dożywiania korzystało 27% dzieci biednych rodziców. Akcję dożywiania prowadzono przy pomocy finansowej Powiatowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Stronę finansową i gospodarczą szkoły prowadzi Zarząd miasta. Dozór szkoły wykonuje stronę administracyjną.

Biblioteka miejska publiczna: Na początku roku sprawozdawczego biblioteka liczyła 676 tomów. W ciągu roku dokupiono 110 tomów o wartości 535,30 zł z oprawą. Na cel powyższy wydano z budżetu miejskiego 92,30 zł. Dochód od czytelników wyniósł 443,20 zł.

Biblioteka liczyła 50 czytelników stałych, w czem 12 zwolnionych od opłat, jako bezrobotnych, oraz 20 strzelców, korzystających z biblioteki bezpłatnie. Opłata za czytanie wynosi miesięcznie 0,50 zł. W okresie sprawozdawczym przeczytano 3.680 książek. 90% czytelników czyta beletrystkę, 10% podróże i naukowe. Czytelnikami jest przeważnie młodzież.

Biblioteka czynna jest 2 razy tygodniowo: w poniedziałki i czwartki, w godz. wieczorowych. Bibliotekę obsługują pracownicy miejscy bezinteresownie.

Ważniejsze roboty w mieście: Oczyszczono rów odpływowy, odprowadzający z kanalizacji miejskiej, na ul. Targowej na przestrzeni dł. 600 m. i w ul. Kutnowskiej 450 m. Roboty te wykonano w postaci odrobków z byłego Komitetu Pomocy Bezrobotnym. Poza tem przedłużono alejkę w ul. 11 Listopada przy nowej szkole dł. 54 m. szer. 7 m. Obok nowej szkoły rozwieziono 180 m³ ziemi i rozplanowano na placu szkolnym. Przebrukowano rynsztok na ul. Targowej dł. 160 m. Wyremontowano gruntownie 3 studzienki kanalizacyjne na ul. Sienkiewicza i Targowej, oraz zapoczątkowano budowę strzelnicy.

Sprawozdanie rachunkowe: Sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu za r. 1932/33 po stronie wydatków wykazuje: w dz. I wydatkowano mniej o 306,76 zł., w dz. II o 141,88 zł., w dz. IV o 19.921,78 zł., w dz. V o 723 zł., w dz. VI o 142,— zł., w dz. VII o 107 zł., w dz. VIII o 1.542 zł., w dz. IX o 1.179 zł., w dz. XII o 1.648 zł. Przekroczone jedynie dz. X o 273 zł. i dz. XIII o 150 zł. W wydatkach nadzwyczajnych nie wydano sumy 31.220,29 zł., wydatkowano jednak 11.880 zł. na pomiary pastwiska i spłaty weksli. Dochody naogół nie dopisały o 20.428 zł. Główniejsze pozycje to dz. IV, VI, VIII, IX i X.

Niedobór 19.789 zł. gr. 21 tłumaczy się: zrównoważeniem budżetu zwyczajnego dochodami nadzwyczajnymi, oraz przeniesieniem zaległości czynnych na dochody budżetu r. następnego, stosownie do nowoobowiązujących przepisów o księgowości.

Budownictwo mieszkaniowe.

W sierpniu ub. r. ukończono w Krakowie budowę 15 nowych domów mieszkalnych i 3 nadbudówki. Przybyło 103 mieszkania, zawierająca ogółem 282 izby mieszkalne.

We Lwowie ukończono we wrześniu ub. r. budowę 8 nowych domów mieszkalnych. Przybyło 16 mieszkań, zawierających 39 izb mieszkalnych.

W grudniu ub. r. ukończono w Grudziądzu budowę 4 nowych domów mieszkalnych, zawierających ogółem 35 izb mieszkalnych.

Miejskie K. K. O.

Stan wkładek oszczędnościowych w K. K. O. m. Krakowa w końcu lipca ub. r. wynosił 32.546.818 zł. 97 gr. i 2.592 950,81 dol. am., zaś w końcu sierpnia ub. r. — 32 712.835 zł. 28 gr. i 2.618.105,11 dol. am.

We wrześniu ub. r. stan wkładek oszczędnościowych w K. K. O. m. Lwowa zmniejszył się o 1.377.078 zł. 94 gr. Stan

ten wynosił mianowicie w końcu sierpnia ub. r. 56.926.857 zł. 18 gr., zaś w końcu września ub. r. — 55.549.778 zł. 24 gr.

Drogi i place.

W sezonie budowlanym 1933 roku Zarząd Miejski m. Brześcia n/Bugiem wykonał następujące roboty drogowe:

1) Wybrukowano kamieniem polnym, z ustawieniem krawężników i ułożeniem chodników — cztery nowe odcinki ulic o powierzchni ogólnej 1.864 mtr.² przy szerokości jezdni 4,60 mtr. kosztem 10.145,13 zł.

2) Przebrukowano całkowicie kamieniem polnym, z ustawieniem krawężników, ułożeniem chodników i urządzeniem trawników, osiem odcinków ulic o powierzchni ogólnej 13750 mtr.² przy szerokości jezdni 8,6 i 4,60 mtr. kosztem 38.928,41 zł.

3) Wyremontowano bruki kamieniem polnym, z częściowym ustawieniem krawężników i ułożeniem chodników, dziesięć odcinków ulic o powierzchni ogólnej 3.472,89 mtr.² kosztem 4.774,80 zł.

4) Pobudowano i naprawiono mostki uliczne przepustowe z materiału drzewnego i z rur betonowych: 35 sztuk kosztem 3.082,50 zł.

5) Wykonano w Betoniarńi Miejskiej wyrobów betonowych na ogólną sumę 17.877,34 zł.

6) Wykopano nowy kanał burzowy w nowej dzielnicy miasta o łącznej długości 1000 m. b. kosztem 10.785,04 zł.

Ogółem koszt robót drogowych wyniósł 85.593,22 zł.

Przedsiębiorstwa.

Elektrownia miejska we Lwowie wyprodukowała we wrześniu ub. r. 2.893.566 kwg, z czego oddano do sieci 2.601.390 kwg. Z tej ilości energii zużyto dla trakcji tramwajowej 690.200 kwg, dla siły 692.474 kwg, dla oświetlenia prywatnego 865.308 kwg. oraz dla oświetlenia publicznego 34.216 kwg.

W sierpniu ub. r. zużyto w Krakowie 597.340 m³ gazu, w tem 124.095 m³ dla oświetlenia ulic i placów, 388.250 m³ na potrzeby prywatne, 40.031 m³ na potrzeby gazowni, zaś straty w sieci wyniosły 44.964 m³.

Gazownia miejska we Lwowie wyprodukowała we wrześniu ub. r. 677.030 m³ gazu. Zużyto 618.839 m³ gazu, t. j. 90,9%. Dla oświetlenia publicznego zużyto 241.212 m³ gazu, t. j. 38,9% ogólnego zużycia gazu.

W sierpniu ub. r. ubito w rzeźni miejskiej w Krakowie 1776 szt. bydła rogatego, 2321 szt. cieląt i 2867 szt. trzody chlewnej, z czego uzyskano 393.366 kg. wołowiny, 70.085 kg. cielęciny i 600.796 kg. wieprzowiny (w tem 157.766 kg. wywieziono). Ponadto dowieziono do miasta z uboju zamiejscowego 33.578 kg. wołowiny, 24.800 kg. cielęciny i 32.569 kg. wieprzowiny.

W rzeźni miejskiej we Lwowie ubito we wrześniu ub. r. 2483 szt. bydła rogatego, 2369 szt. cieląt i 5440 szt. trzody chlewnej. Z uboju zamiejscowego dowieziono do miasta w tym miesiącu 111.053 kg. wołowiny, 58.708 kg. cielęciny i 49.511 kg. wieprzowiny.

W rzeźni miejskiej w Brześciu nad Bugiem, ubito w m-cu grudniu r. ub. 705 szt. bydła rogatego, 380 szt. cieląt, 730 trzody chlewnej i 276 owiec.

W powyższym okresie przywieziono do Brześcia n/Bugiem z uboju zamiejscowego: 14.862 kg. wołowiny, 1.280 kg. cielęciny, 1.141 kg. baraniny, 1.076 kg. wieprzowiny i 168,5 kg. słoniny.

Wodociągi i kanalizacje.

W sierpniu ub. r. zużyto w Krakowie 974.522 m³ wody, t. j. 136,7 ltr. na dobę na głowę ludności.

Wodociągi miejskie we Lwowie dostarczyły we wrześniu ub. r. 639.970 m³ wody.

III. Różne.

Rekordowy rok pracy portu gdyńskiego.

Według prowizorycznych obliczeń, obrót towarowy portu gdyńskiego w ub. r. osiągnął cyfry 6.203.850 ton, w tem eksport 5.232.160 ton, import zaś — 869.260 ton i obrót przybrzeżny — 102.430 ton. W stosunku do roku 1932 import przez Gdynię w r. ub. zwiększył się o 100%, eksport o około 20%, a obrót przybrzeżny również o 100%.

Wzrost wkładów w B. G. K.

Bilans brutto B. G. K. na 1.XII ub. roku w porównaniu z miesiącem poprzednim wykazuje zmiany w pozycji wkładów, które wzrosły o 2,5 miljon. zł. do 232,9 miljon. zł. Wzrost wykazały głównie wkłady à vista od 6,8 miljon. do 151,5 miljon., oraz salda kredytowe rachunków bieżących o 2,9 miljon. do 16,6 miljon. zł, natomiast wkłady terminowe obniżyły się do 64,7 miljon. zł.

Redyskonto weksli spadło do 67,7 miljon. zł. W stanie czynnym kredyty krótkoterminowe zmniejszyły się o 2,5 miljon. zł. do 272 miljon. zł, kredyty gotówkowe długoterminowe utrzymują się na poziomie niezmie-

nionym, wynosząc 117,1 miljon. zł. W dziale emisyjnym pożyczki w listach zastawnych i obligacjach nie wykazały większych zmian i wynoszą 825,4 miljon. zł. W dziale operacyj ze Skarbem Państwa lokaty skarbowe wykazały wzrost o 6 miljon. do 519 miljon. zł., natomiast lekko obniżyły się rachunki specjalne, wynosząc 120,9 milj. zł. Po stronie czynnej pożyczki wzrosły o 4,1 miljon. do 634,3 miljon. zł.

Wzrost oszczędności w P. K. O.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w listopadzie ub. r. o 7.334.926 zł., osiągając na dzień 30.XI.1933 r. stan — 457.624.744 zł., łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych — 484.042.864 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie liczba oszczędzających w P. K. O.

W ciągu listopada ub. r. P. K. O. wydała 24.624 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30.XI.33 ogólną liczbę 1.108.632 książeczek, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącymi z waloryzacji — 1.141.972 książeczek.

IV. Kronika zagraniczna.

Sesja Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

Od 23 do 25 października r. ub. toczyły się w Genewie obrady 64 sesji Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, podczas której przyjęto szereg uchwał dotyczących przyszłych prac Biura.

Rada postanowiła dodać do porządku dziennego Międzynarodowej Konferencji Pracy, która ma się zebrać w 1934 r., sprawę rewizji konwencji z 1919 r. dotyczącej pracy nocnej kobiet. W skład porządku

dziennego powyższej Konferencji wchodzi ponadto następujące sprawy:

1. Redukcja czasu pracy,
2. Ubezpieczenie od bezrobocia,
3. Odpoczynek i system zmian w automatycznych hutach szklanych,
4. Zatrudnienie kobiet przy robotach podziemnych,

5. Częściowa rewizja konwencji dotyczącej odszkodowania za choroby zawodowe.

Rada postanowiła również przedłożyć Konferencji w 1934 r. raport przedstawicieli Międzynarodowej Organizacji Pracy

na Światową Konferencję Monetarną i Ekonomiczną w Londynie, który zwracał specjalną uwagę tej Konferencji na możliwości ożywienia ruchu kapitałów i zwiększenia zatrudnienia drogą zorganizowania robót publicznych. Rada wyraziła nadzieję, że Podkomitet, który miał być utworzony przez Komitet Wykonawczy Londyńskiej Konferencji, celem zajęcia się tą sprawą, zbierze się w najbliższej przyszłości.

Obrady najbliższej Międzynarodowej Konferencji Pracy rozpoczną się dn. 11 maja 1934 r. W myśl uchwały powziętej przez Radę otwarcie Międzynarodowej Konferencji Pracy będzie miało miejsce w przyszłości, w zasadzie, w drugi czwartek maja każdego roku.

Rada uchwaliła wreszcie następujący porządek dzienny Międzynarodowej Konfe-

rencji Pracy, która ma się zebrać w 1935 roku.:

1. Bezrobocie wśród młodzieży,
2. Przyjmowanie do pracy pracowników krajowych,
3. Płatne urlopy.

Ze względu na to, że zagadnienie bezrobocia wśród młodych ludzi wymaga szybkiego rozstrzygnięcia, Rada zdecydowała, że raport, który ma być przedłożony Konferencji w tej sprawie, będzie opracowany w sposób, umożliwiający powzięcie decyzji w odniesieniu do tego zagadnienia już w pierwszym czytaniu.

Członkowie Rady obrali jej nowego przewodniczącego w osobie p. C. V. Bramnaes'a (delegat rządu duńskiego), który bierze udział w pracach Międzynarodowej Organizacji Pracy od r. 1919.

Poradnik.

Pojęcie „zwykłej większości”.

Pytanie. Zarząd miejski zapytuje, co należy rozumieć przez zwykłą większość.

Odpowiedź. Termin „zwykła większość” użyty w u. s. w art. 35, 37, 44, oznacza większość, stanowiącą więcej, niż połowę. W ten sam sposób interpretowane jest pojęcie zwykłej większości w projekcie drugiego rozporządzenia wykonawczego do u. s.

O ile zatem statutowa liczba członków danego kolegium lub liczba obecnych jest liczbą nieparzystą, zwykłą większość otrzyma się przez zaokrąglenie arytmetycznej połowy tej liczby do jedności. W wypadku zaś, gdy omawiana liczba członków lub liczba obecnych jest liczbą parzystą, zwykłą większością będzie połowa tej liczby plus jeden.

W konkretnym wypadku, w którym statutowa liczba członków kolegium zarządu miejskiego (magistratu) wynosi 5,

do powzięcia uchwał — zgodnie z art. 44 ust. 5 u. s., wystarcza obecność 3 członków.

Liczba zastępców radnych.

Pytanie. Zarząd Miejski pewnego miasta (woj. zachodnich) zapytuje, ilu powinno być zastępców radnych.

Odpowiedź. Liczba zastępców radnych została wyraźnie określona w art. 39 ust. 9 u. s. oraz w § 41 regulaminu wyborczego, a mianowicie liczba zastępców radnych z każdej listy nie może być większa od ilości przypadających na tę listę mandatów radnych. Pozostali zaś kandydaci, których liczba zgodnie z art. 39 ust. 3 u. s. może równać się trzykrotnej liczbie mandatów radnych, przypadających na dany okręg wyborczy, nie stają się zastępcami radnych, a zatem na podstawie przeprowadzonych w danym wypadku wyborów nie będą mogli wejść do rady miejskiej.

W tej mierze postanowienia u. s. i przepisy regulaminu wyborczego uchylili postanowienia ordynacji miejskiej.

Niepołączalność mandatu zastępcy radnego ze stanowiskiem członka zarządu miejskiego.

Pytanie. Zarząd Miejski pewnego miasta zapytuje, czy zastępca radnego może piastować urząd członka zarządu miejskiego.

Odpowiedź. Zgodnie z art. 37 ust. 6 u. s. radny, obejmując stanowisko członka zarządu miejskiego, traci mandat radnego. Przepis powyższy, jak i wogóle wszelkie ograniczenia zakresu czynności osób, będących radnymi i grożące im sankcje zawarte w art. 5, 7, 9, 35 u. s. i in. dotyczą jedynie radnych, nie mają zaś zastosowania do zastępców radnych, którzy są tylko radnymi potencjonalnie i specjalnie uprzywilejowanymi kandydatami na radnych.

Gdy natomiast zajdą okoliczności, powodujące prawo i obowiązek przyjęcia mandatu radnego (śmierć, utrata, zrzeczenie się mandatu jednego z radnych) przez zastępcę, to znaczy, gdy przyjdzie nań kolej wejścia do rady miejskiej, może on już wogóle stanowiska członka zarządu miejskiego nie piastować, bądź też z niego zrezygnować, a dopiero w przeciwnym razie zostanie on skreślony z odnośnej listy, radnym zaś zostanie kolejny zastępca radnego. Należy zaznaczyć, że w tym wypadku będzie miał zastosowanie art. 6 ust. 2 u. s.

Kwestja biernego prawa wyborczego do rady miejskiej powstaje i staje się aktualną dopiero z chwilą powołania zastępcy radnego do objęcia mandatu radnego.

Wobec powyższego fakt objęcia przez zastępcę radnego stanowiska członka zarządu miejskiego nie pociąga za sobą konieczności wykreślenia jego z listy zastępców radnych.

Opodatkowanie duchownych w woj. zachodnich.

Pytanie. Zarząd Miejski (woj. zachodnie) zapytuje, czy duchowni obowiązani są uiszczać komunalny podatek dochodowy.

Odpowiedź. W wyroku z dn. 3.2.1928 r. L. Rej. 975/26 N. T. A. stanął na stanowisku, że duchowni zwolnieni są od bezpośrednich podatków samorządowych.

Stanowisko to w dalszym ciągu N. T. A. podtrzymał w wyroku z dn. 19.4.1929 r. L. Rej. 2223/27, ustalając następującą zasadę prawną: „Zwolnienie osób duchownych od komunalnego podatku dochodowego, przysługujące tym osobom w b. dzielnicy pruskiej z mocy rozporządzenia królewskiego z dn. 23.9.1867 r. (Zb. Ust. pr. str. 1648) nie sprzeciwia się art. XV Konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską (Dz. Ust. poz. 501 z 1925 r.), a tem samem nie zostało uchylone art. XXV tego Konkordatu”.

Z drugiej jednak strony zwracamy uwagę na treść wyroku N. T. A. z dn. 23.3.1932 r., opublikowanego w Nr. 9 „Samorządu Miejskiego” z 1932 r. str. 559 — 560, w którym N. T. A. wyraźnie stwierdził, że „przepis § 1 p. 3 rozporządzenia królewskiego z dn. 23.9.1867 r. nie zwalnia docho- du z prywatnego majątku duchownych katolickich i ewangelickich od opodatkowania na rzecz samorządowych związków”.

Biblijografia.

Roboty publiczne w Polsce i Fundusz Pracy. Wydawnictwo Komisji Pracy Społecznej Związku Legionistów i Związku Peowiaków. Warszawa, 1933 r., str. 110 in 8-o.

Wydawnictwo powyższe o pięknej formie graficznej jest zbiorem szeregu artykułów pióra najwybitniejszych znawców: kie-

rowników naszego życia gospodarczego, omawiających zadania, zakres działania, dotychczasowe wyniki działalności i zamierzenia na przyszłość Funduszu Pracy w walce z bezrobociem na drodze popierania robót publicznych i wysiłków prywatnych w kierunku ożywienia naszego życia gospodarczego.

WYSZEDŁ Z DRUKU DODATEK (UZUPEŁNIENIE)

do wydanej przez Związek Miast Polskich książki

Obowiązkowe zadania i czynności gmin

zawierający materiał zaktualizowany do dnia 31 sierpnia 1933 r.

Książka powyższa wraz z dodatkiem jest do nabycia w Biurze Związku Miast Polskich (Warszawa, Al. Ujazdowskie 47)

w cenie 10 złotych wraz z kosztami przesyłki.

Książkę wysyłamy tylko po wpłaceniu przez zamawiającego kwoty 10 złotych na konto Związku Miast Polskich w P. K. O. Nr. 873, lub też za zaliczeniem pocztowym w kwocie 11 zł. 10 gr.

Redaktor: MARCELI POROWSKI

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW PASTUSZYŃSKI
